



14633

III

9

P

1. Langüßki i Wernschlego Informacya p. Oponiędzi, precinto mniema.
nemii Książki Cerkaspy, oraz Yskom Lomowato i Bialonow. - str. 38.
2. Konwent Jagny Gory Węgroschonskiej Kaloni S. Panta contra Antoni Wybra.
nówski, prob. i prior i cały Konwent Kanoników Reguł. Laterański i Alb.
bicki. - (jako duplez ad 15036 III 5: II 14 ab usunięto) Stowarz. str. 70
3. Żwiragrodzkiej Starosiny Soltyskowsy, Replika na Oponiędzi Branickiego
a sprawie Kłosa Okonickiego i synionu. - str. 20, K. alb. 6.
4. Kemeliana Kares i Michala Gaperla et Hytygoremie sprawy, precinto
Janowi Pita, kapitałowi i Francisce p. Branickim i Debi Janowi Gantoni i ja.
nori Janasowi, jubilerowi. - K. alb. 12.
5. Ze strony Jana barona De Brea: Wykłada sprawy - precinto Felixonu br.
De Wulffis (względem raportu Komisji o Komornego nie raportowanego na ter-
minach). - str. 10.
6. Thomasie Dand l' affaire Du baron De Brea avec le Baron De Wulffis,
(po polski i franc.) - str. 13.
7. Stronski Andrej, Kajsmijora Delegacya! (= prośba o Dekret Executionis
na generała Soltenhoffie) - K. alb. 3.
8. Julianuy i Rapp, Status causae contra Joannem Henricum Fridericum
a Brückem (sprawa spadkowa) - K. alb. 13.
9. Z strony Józefa Jerowskiego: Oponiędzi precinto Piotrowi Blankowi a spra-
wie o użyciu Blanka w spółnictwie Prichmora do kapijonu o Jer. premij str. 65
+ Summary manifestów i pozwów a tej sprawie poczynionych. - str. 3.
10. Frankhella Reinhold i Fockensahn, majora Prebieranie sprawy precinto Maur.
Jerome Adamowi i Fockensahn. - K. alb. 3.
11. Riny a Platonow Strityniskiej, Wony i innych Strityniskiego sukcesorów Replika
precinto Prichonskemu, Soltkan i Joannu a Korynskich matu. - str. 14.
12. (a także sprawy) Status causae. - alb. K. 6
13. Konstanty, Wenczesław i Stefan Jatowiercy, Status causae, Pozwany Franciszek Mi.
chalcki, Sprawa względem użyciu Dobu Lebitynce. - K. alb. 4.
14. a tejże sprawie: Summary Documentorum (po łacinie) - K. alb. 2.
15. Franc. Giesena De Witten, brata jego Jana i siostry Elżbiety De Woffkil Stan sprawy
precinto Piotrowi Wigiemu Kiehlendakowskiemu. - str. 14.
16. Broda Wola Scawotowski prawa Woi
glowi (litografia)

10. Jann Hanyska Ing. D. v. Brücken, ~~pro~~ Prebenic spravy prociato Julianu
Rappow Brücken. (pata 8.) H. ab.

17. 2 strony Edkiew. starszakomych Proba o General. Konfederacyi p. Thimann
mian interesu. (o interesach Edkiew) - str. 18.

18. Salomai p. Priscovskich Poltykovskij Stan spravj presimko Fr. Xav. Bram
mi, Fran. St. Kt. p. Kromichskij Jablonovskij i. St. Kromichskij Jablonovskij: K. ab
19. Kri. St. Kt. p. Kromichskij Jablonovskij i. St. Kromichskij Jablonovskij: K. ab

19. Kaim. Mr Deekies: Stan sprawy kryminalnej

20. Thalassophorus Billewicz (nti. ad vocatib). Trichylin C. R. Indicium! (M. sprae
wie Ceylon & Katharomphala & Silpa Lischkeich - M. n. b. G.

21. Blank contro Józef Jerański (patn 9). Pismo sprawy.

22. Joanny z Kieruskiego Piechowskiej i matki. Statut causas contra Dosam De Fla
 tes kontyniska (periculis patris et matris). - K. n. b. O

23. Notoro Kar. Sapichy Romanifest na Eastaricenia Hyang p. krabion Co
noir Sapichy rom 1785. - K. alb. 4.

24. Franc. Kar. Pranickiego Opasid' na stan sprawy salomoi'a Prin
Soltykoy (patrz: 18.) str. 40

25. Věpřlka a strany sákuosorů žatonských proceř Franciskovi Michalskiermu. (patř
26. Račnický Ob. proceř 4.)
Brauner H. 2

26. Rückzahl D. prozent 4/1
Brauner

BIBLIOTHECA
VNIV. IAGELL.
GRACOVENSIS

14633711

POWOD SPRAWY

Urodzony PIOTR BLANK Bankier Warszawski, Pozwany i Przypozwani Urodzony JOZEF JEROWSKI, oraz Wielmożni OFFICYALISCI Banku Króla Jmci Pruskiego, w Elblągu sytuowanego.

S P R A W A

O podniesienie Dekretu Zjazdowego, Burgrabstwa Grodzkiego Warszawskiego, po d. Dniem 16. Miesiąca Grudnia, Roku 1791. nastąpionego, a na dniu 17. Sierpnia 1792. Roku, w Grodzie Warszawskim oblatowanego, Uznanie nieprzyzwoitej czynności, w Summie Czerwonych - Złotych 4,354. przez Urodzonego Jerowskiego, do zapłacenia pretendowanej, oraz kar, na tymże Urodzonym Jerowskim, za powołanie do Prawa, wskazanie.

JASNIE OSWIECONY SĄDZIE!

JEŻELI nikt za dług takowy, odpowiadać nie powinien, z którego, ani użytku, nie dozna żadnego, ani tego, dobrowolnie znościć, przez zaden sposób, nie obowiązywał się; ani nakoniec iakieżkolwiek powód widział dla siebie, dopełnienia poniewolnego obowiązku tego; tedy zniewolony do opłaty takowego rodzaju długu, uciążonym nazywać się musi; a na wydającego nakazy takowe, nie innym okiem, iak na krzywdzącego siebie, zapatrywać się koniecznie powinien.

W Sprawie tey, która dziś pod finalne Sądu Jasnie Oswieconego, rozśadzenie przychodzi, wiedzieć Sąd Jasnie Oswiecony będzie dokładnie, że Urodzony Blank, Dekretem zjazdowym, uznanym został za Dłużnika Urodzonego Jerowskiego takowey Summy, której on, ani wraz z Szlachetnym Buchnerem, ani sam przez siebie, od niego nie zaciągał nigdy; ani też, zlecenie iakieżkolwiek, Buchnerowi dawał, do robienia sobie kiedykolwiek Dłużnikiem.

Tym to przeciez Dekretem zjazdowym, w sposobie iak się rzekło, uciążony przychodzić będzie, do Sądu Jasnie Oswieconego, po tę sprawiedliwość, która oddana, i wymierzona onemuż, iako wyraźnie poniesioną odkrycie krzywdę, tak okaże zarazem, ubliżenie widoczne Sprawiedliwości, przez ten Sąd Zjazdowy, który siołował wyroki swoje, do Urodzonego Blanka, nie dla tego; iżby Summy Czerwonych - Złotych 4,354. i cwierć, wraz z Szlachetnym Buchnerem, pożyczał od tegoż Urodzonego Jerowskiego, ale ztąd, że tenże Urodzony Blank, miał z Szlachetnym Buchnerem inne negocyacye Handlowe.

Które, iakowe były kiedy i w iakowym mieyscu, niemniay, że Sądu zjazdowego, mylnie było, z powodu tych negocyacyi, mniemanie, chcąc Urodzony Blank z dowodow, Sąd Jasnie Oswiecony przekonać, winien wprzód koniecznie nadmienić o początku Sprawy terazniejszey, którą on też, tak w Sądzie Jasnie Oswieconym, wystawić przedsiębierze rzetelnie, iak tylko ta wzrost swój, i koniec istotny miała.

W Roku 1789. na dniu 23. Miesiąca Grudnia, Szlachetny Buchner, Kupiec Elbląski, czyni w Warszawie Kontrakt z Szlachetnym Krahnasem; mocą którego wspomniony Krahnas, przedaie 70. Łasztow Pszenicy Sandomirskiej, Szlachetnemu Buchnerowi, i takową Pszenicę, przyrzeka własnym kosztem, spławić do Elbląga, w Roku 1790. naypoźniej w Miesiącu Maju. In vim zaś tey Pszenicy, odbiera z rąk tegoż Buchnera, Czerwonych - Złotych 1,900. a reszta, za spławieniem Pszenicy do Elbląga, ma być mu zapłacona.

Ta to jest, Sądzie Jasnie Oswiecony, Pszenica, która, iak powodem Urodzonemu Jerowskiemu była, do iey się przyznawania ztąd, że od niego także Szlachetny Buchner, i Szlachetny Krahnas, Kommissant onegoż, na własny swój Awantaż, i w innym daleko czasie, zakupić mieli, Pszenicy Korcy 4,000; tak też Pszenica, pilney uwagi, Sądzie Jasnie Oswiecony i zastanowienia potrzebuie, dla tego; iżby za to, na satysfakcyą Urodzonego Jerowskiego, obroconą nie została; że tenże Urodzony Jerowski, swoiey Korcy 4,000, nie pomyslnie Buchnerowi sprzedał.

Już więc o nappierwszym początku tej Sprawy, Urodzony Blank nadmieniwszy; okaże teraz w Sądzie Jaśnie Oświeconym czas, w którym on, i do iakowey z Buchnerem, przysłał także negocyacyi.

W Roku następnym 1790, Szlachetny Buchner, zawiera w Dubnie siedm Kontraktów, oprócz powyższego, tak o Potaż, Pszenicę, iako i Zyto, z następującemi osobami: to jest, z Urodzonym Terleckim, z Hulewiczem, z Starozakonnym Tewelem Hirszem, z Jmć Xiędzem Rostockim, z Jaśnie Wielmożnym Worcellem, z Starozakonnym Wulffem Abrahamem, i z Jmć Panem Cukrowiczem, a to na własny swóy użytek, i jeszcze dotąd, bez żadnego wpływu Urodzonego Blanka.

Który to, Urodzony Blank, będąc także, w tym czasie w Dubnie, kontraktuje również, na swóy własny użytek Potaż, od Jaśnie Oświeconych Xiążąt Ichmościow Michała Lubomirskiego, oraz Czerwosyńskiego, Stolnika Litewskiego.

Negocyacye takowe, lubo, Sądzie Oświecony, w iednym mieyscu działy się, to jest: w Dubnie; Urodzony przecież Blank, iako będący w stanie, i możności większych daleko, sam na siebie, zakupienia, nad wspomniane, Produktow; tak nie wiedziałby był wcale nie o negocyacyi Buchnera; gdyby temu brak pieniędzy, nie był powodem, do odwiedzenia wspomnionego Urodzonego Blanka.

Ze bowiem, Sądzie Jaśnie Oświecony, Buchner, na zawarte, wyżej nadmienione ośm Kontrakty, Summę tylko Czerwonych-Złotych 3,741. zaliczył, a względem zupełney za nie satysfakcyi, uczynienia, nie widział się znać byż w stanie pod ów czas; ztąd przeto, proponuje Urodzonemu Blankowi, iżby ten raczył z nim należeć do wspólki, przez niego owych ośmiu zawartych Kontraktów, iako i on, żeby mógł wspólnie należeć do tych, które także Urodzony Blank, zakontraktował; z obowiązkiem jednak, do pożyczania mu takowey Summy, iakaby, przypadać okazała się, na część onegoż, pomimo owey, Czerwonych-Złotych 3,741. Summy, przez niego już zaliczoney.

Dał się z łatwością, Urodzony Blank nakłonić, na perswazyę Szlachetnego Buchnera, nie tylko ztąd iż sądził go, byż w dobrym stanie, ale nad to że rzetelności onegoż doznał, w zaliczoney Summie, Czerwonych-Złotych 3,741. tym Osobom, z którymi zawarł był, powyższe kontrakty.

Z skutkow zatym perswazyi, Szlachetnego Buchnera wypłynęło, że Urodzony Blank, zawiera wspólkę z tymże Buchnerem, lecz względem owych ośmiu, szczególnie Kontraktów; a swoje do nich dwa łącząc Kontrakty czyni mowię wspólkę, na dziesięć Kontraktów.

Po tej rozmowie ustney, czynią też strony, oblikwidacyą Kontraktów, pomiędzy sobą. Która zakończona, gdy okazała; iż, zakupione Produkta wynoszą Summę Czerwonych-Złotych 20,482. a ztąd, gdy tak, na Urodzonego Blanka, wypadła Summa, Czerw: Złotych 10,241, iako też, i na Szlachetnego Buchnera, takowaz Summa; Urodzony Blank, nie tylko przyrzeka, komportować też Summę do wspólki, ale nadto, niedostarczającej, Szlachetnemu Buchnerowi, Summy, Czerwonych-Złotych 6,500, ad Complementum Summy Czerwonych-Złotych 10,241. dopożyczyć przyrzeka; i zaraz w Dubnie, zapożycza onemuż Summy Czerwonych-Złotych, 4,500. na dniu 29. Miesiąca Stycznia, 1790. Roku.

Y tać to jest, Sądzie Jaśnie Oświecony, istotna postać nalsłapionych, po między Urodzonym Blankiem, a Buchnerem, w Dubnie czynności. Co się zaś między nimi w Warszawie stało, teraz następuje.

Kiedy Urodzony Blank, odbierając różne, i częste powieści o nadwątlonym Buchnera stanie; znalazł się byż w koniecznym obowiązku, zabezpieczenia awansowney przez siebie, i Szlachetnemu Buchnerowi, dopożyczoney Summy; pominawszy przeto ufność w Buchnerze położoną, a o której w Dubnie, podeyrzenia jeszcze nie miał był żadnego, nalegać zaczyna na tegoż Buchnera, iżby rzecz pomiędzy nim, w Dubnie rozpoczęta, pismem iakowym zapewniona być mogła.

Zostaie na tę, Szlachetny Buchner, Urodzonego Blanka przyzwolitą ostrożność, powolnym; bo wiedział, że może mu, i powinien zaufać. Chęć więc, i awansowane, i dopożyczone przez niego, zabezpieczyć pieniądze, a zarazem okazać iawnie, na iakowe produkta, wspomniane pieniądze awansowane zostały; spisuia już pomiędzy sobą umowę, pod dniem 9. Miesiąca Marca, tu w Warszawie, tegoż 1790. Roku, i Rewers *favore* Buchnera, o którym niżej.

Przez którą to umowę, umiesciwszy w niej, na początku zaraz, ośm Kontraktów, przez samego Szlachetnego Buchnera, oraz dwa, przez Urodzonego Blanka, zawartych, oddaie Buchner, Urodzonemu Blankowi przerweczone Kontrakty, na zabezpieczenie awansowaney, Czerwonych Złotych 6,500. Summy, dopóty, dopóki, taż Summa, dla wspomnionego Urodzonego Blanka, w Elblągu złożoną, lub innym sposobem bonifikowaną, albo zaasignowaną nie będzie.

W przypadku zaś, teyże Summy, przez Buchnera zapłacenia, dopiero tenże Buchner, ma mieć wolność, zarządzania iedną połową skontraktowanych Produktow; a druga od własney woli, i upodobania Urodzonego Blanka, zależeć powinna.

Przy

Przy teyże umowie, wydać Urodzony Blank, Rewers Szlachetnemu Buchnerowi, na odebrane, w sposobie rzeczonym, od niego Kontrakty; i iakoby już do tey wspólki, Summa Czerwonych-Złotych 6,500. wniesioną przez niego była. Spisują nakoniec też Strony pomiędzy sobą Tabelę, wielość awansowanych, na takowe Produkta, pieniędzy, okazującą.

Ta Sądzie Jaśnie Oświecony, umowa przez Świadka jednego, iak się niżej powie, w Inkwizycyi, nazwana Kontraktem, tak mocney Sądu Jaśnie Oświeconego potrzebuie uwagi; iak owa 70. Łasztów, przez Szlachetnego Buchnera, najpierw od Krahnała, zakupiona Pszenica; gdyż taż Pszenica, czynić będzie, w dalszym ciągu Sprawy, między Pszenicą Urodzonego Jerowskiego, zupełną różnicę; a Umowa terazniejszy, i Rewers, przez Urodzonego Blanka, Buchnerowi dany, oraz Tabelę spisanej wskazywać będą, Sądzie Jaśnie Oświecony, konieczną niewiedomość Świadka jednego, twierdzącego: iakoby w też Umowę, czyli Kontrakt; miała być domieszczoną, i Pszenica Urodzonego Jerowskiego. Gdy tym czasem, z samych teyże umowy wyrazów, widzieć już można, iż nie tylko w niej, o Pszenicy Urodzonego Jerowskiego, ale nawet, i o Imieniu onegoż, żadney, a żadney nie maż wzmianki, ani iey też, nie było nigdy.

Takowym to, Sądzie Jaśnie Oświecony, sposobem, Urodzony Blank, zabezpieczywszy, tak Summę, Czerwonych-Złotych 10,241. na powyższe, iedynie awansowaną, Produkta, iako też dpożyczoną Buchnerowi Czerwonych Złotych 6,500. Summę; stał się już w więkkszej części, ich właścicielem; a zatym i Krahnałowskiy owey, 70. Łasztów Pszenicy; która rozumiana zawsze przez Urodzonego Jerowskiego za ową którą on, w innym czasie, Szlachetnemu Buchnerowi sprzedał, tak była Sądzie Jaśnie Oświecony, nieszczęśliwą; iż pierwszym, Sprawy dzieyszey, stała się źródłem.

Po zabezpieczeniu tym, mówię, Sądzie Jaśnie Oświecony, dla Stron tych wzajemnie nastąpionym, wyjeżdża Buchner, wkrótce z Warszawy, do Elbląga. Wystawione przeto, przez obiedwie strony, znaczne profita, z owych zakontraktowanych wspólnie, a wyżej rzeczonych Produktów, zniwalaia wspomniane Strony do wzajemney, o wspólne dobro, troskliwości, usilnych starunków, i mocney pamięci; a ztąd, korespondencyi nayeczęstszych.

Krahnas, iak był początkiem sprzedaży pierwszej Pszenicy; tak też, pierwszą stał się przyczyną do uzaleń wzajemnych. Nie dotrzymanie bowiem, przez niego Kontraktu, względem dostawić mianey, najpoźniej w Maju, do Elbląga Pszenicy, pobudza Szlachetnego Buchnera do ciekawości zapytywania się, Urodzonego Blanka, o przyczynę zrażonego zawodu. Odpisuje Urodzony Blank onemuż, z przyzwolitą na to troskliwością, na co, rezykował pieniądze. Stara się, o wszelkie środki, i sposoby, końcem zniewolenia Krahnała, do nayeprędzszego Pszenicy dostawienia. Bo z powodu szczególnie wystawionych użytków, przez Buchnera, tak z niey; iako i innych, dzieścicioma Kontraktami, obiętych Produktów, wszedł z nim w wspólną, o też Produkta, negocyacyą.

Gdy więc tych, i innych trudów, oraz mozołów, o swoje własne dobro, a nie, o Pszenicę Urodzonego Jerowskiego, bo do tey żadnego z Buchnerem nie miał związku, Urodzony Blank, z powodu nie rzetelności Krahnała, doświadcza; nie mógł tego, nigdy w myśli swojej wystawić, iżby Urodzony Jerowski, takowe usilne onegoż o Krahnałowską ową Pszenicę łożone starunki, miał słasować do swojej Pszenicy, bez żadnego obowiązku, i obligacyi. A przecież, że się tak stało, po niżej widzieć Sąd Jaśnie Oświecony, będzie doskonałe.

W tym miejscu, Sądzie Jaśnie Oświecony, wypadaloby okazać, korespondencyą Buchnera, z Urodzonym Blankiem, i innemi mianą; a z tey przekonać Sąd Jaśnie Oświecony, iż nie o inney Pszenicy, iak o 70. Łasztach, przez Krahnała sprzedaney, po między Urodzonym Blankiem a Szlachetnym Buchnerem, była zawsze wzmianka. Y że, nakoniec, troskać się Urodzonemu Blankowi, o Pszenicę Urodzonego Jerowskiego, nigdy nie wypadalo, (czego on też nie czynił) bo go o to, Urodzony Jerowski, nigdy nawet nie obligował.

Ze przecież, z Listów takowych, i z tey całej korespondencyi, wszelką dla siebie, Urodzony Jerowski, wycytując obronę, mówi przeciw niey przy Dekrecie Ziazdowym, zostawiwszy przeto na moment, wspomnioną korespondencyą na Stronie, dopokąd usprawiedliwienie, uciążliwości Dekretu Ziazdowego, nie nastąpi; wypada Urodzonemu Blankowi, nadmienić też tym czasem o Pszenicy Urodzonego Jerowskiego (dla lepszego rzeczy oświecenia) zkad to, ta Pszenica, Sądzie Jaśnie Oświecony, urosła; i czyli tenże Urodzony Blank mógł wiedzieć cokolwiek, o tey ultronney Buchnera negocyacyi.

Buchner, Sądzie Jaśnie Oświecony, przed wyjazdem swym z Warszawy do Elbląga, bez wiadomości naymniejszey Ur. Blanka zawiera kontrakt z Ur. Jerowskim, o Pszenicy korcy 4000. Gdzież Sądzie Jaśnie Oświecony! oto, tu w Warszawie na Pradze leżacey. Na też pszenicę tenże sam Buchner zalicza, temuż Ur. Jerowskiemu, Czerw. Zł. 1000, a resztującą Summę Czerw. Zł. 5000, tym sposobem onemuż w Elblągu, wypłacić przyrzeka, to jest: za odebraniem pszenicy ma zapłacić Kolenfowi, Jaśnie Wielm. Prota Potockiego, Kommissantowi, Summę Czerw. Zł. 2500, a na drugie Czerw. Zł. 2500 ma Kolens Asygnacyą, na Imię którego z Bankierów Warszawskich, przesłać, na ręce tegoż Jaśnie Wielm. Prota Potockiego = Jak się, Sądzie

Sądzie Jaśnie Oświecony, obrócił ten interes Urodz. Jerowskiego; kto mu miał tę Summę płacić, od kogo on, i w jakim sposobie, dochodził satysfakcyi dla siebie dalej: czyli Urodz. Blank, gdyby nawet miał wspólnie z Buchnerem do jego pszenicy, mogłoby być w obowiązku płacenia reszty onemuż, dla samej akceptacyi, przez tegoż Ur. Jerowskiego, względem dochodzenia satysfakcyi swojej, u Szlachetnego Buchnera, tyle razy dopełnionej? na koniec, czyli Ur. Blank, korrespondując ze Szlachetnym Buchnerem, względem pszenicy Łasztów 70, może mówić, Ur. Jerowski, iż to o jego korrespondował pszenicy; temi wszystkimi okolicznościami, nie trudni, Sądzie Jaśnie Oświecony, teraz Ur. Blank, nie tylko ztąd: iż na to odpowiedź wypadać będzie, przy Dekrecie Zjazdowym; ale nadto, iż chce w krotkości okazać, jaki Negocyacya jego o owe kontrakty dzieścić, z Szlachetnym Buchnerem zawarła miana; i kiedy zupełny, wzięła dla siebie konie.

Przystępując zaś do ukazania ukończonej teyże Negocyacyi, te tylko tym czasem donosi Sądowi Jaśnie Oświeconemu. = Iż pszenica Ur. Jerowskiego była na Pradze; a Krahna-fowska pod Zawichostem; iż na dniu 22 Mca Marca, Roku 1790 inż na skutek wysłaowaną była, podług Rewersu tegoż Krahna; iż pod dniem pierwszym Kwietnia, Roku tegoż, Jaśnie Wielmożny Prot Potocki pisze do Koleni do Elbląga, iżby Czerw. Zł. 2500, od Buchnera odebrał; a na drugie Czerw. Zł. 2500, iżby Asygnacyą na ręce onegoż, a na rzecz Ur. Jerowskiego, do Warszawy nadesłał; na koniec iż na dniu 16. Mca Kwietnia, Roku tegoż 1790. Wspomniony Kolen, odpisuje Jaśnie Wielm. Potockiemu, że Asygnacyą na Czerw. Zł. 4353 i $\frac{1}{4}$ Szlachetnemu Buchnerowi okazał, który onęż usłanie akceptował. W liście zaś pod dniem 21 Mca Maja datowanym, wyraża inż, iż Buchner na pszenicy Ur. Jerowskiego, na Szpichlerzu leżącej, arezt przyjąć musi, a przeciwnie, z listu przez Ur. Blank, do Fizembeka pod dniem 15 Mca Lipca pisanego, okazuje się; iż pszenica Krahna natymże dniu 15 Lipca, dopiero z pod Warszawy do Elbląga ruszyła.

Te wszystkie okoliczności, dla tego Ur. Blank, wysławia w przody, w Sądzie Jaśnie Oświeconym, ażeby, gdy przystąpi do tłumaczenia listów przy Dekrecie Zjazdowym składanych, mógł iasno i dokładnie Ur. Jerowskiego przekonać, iż korrespondencya tegoż Ur. Blank, nie mogła się ow czas ściągać do pszenicy onegoż, inż w Elblągu będącej; ale ściągała się istotnie do pszenicy Krahna, jeszcze w owych dniach przez niego do Elbląga niedostawionej.

Ta to zatym Krahna-fowska 70. Łasztów, Sądzie Jaśnie Oświecony, pszenica, i inne produkty, dzieściami kontraktami, obięte, kiedy, przy usilnych Ur. Blank starunkach, przy wyłożonych rozmaitych Expensach, które Krahna ponosić był obowiązany; a na koniec, przez załatwienie wszelkich, w spławieniu onych z strony tegoż Ur. Blank trudności, przecież choć, późno do Elbląga, bo na dniu 30 Mca Lipca 1790 Roku, dostawiona została; Opoźnienia, Szlachetnego Krahna, i nierzetelność onegoż, nietylko okazały dały Szlachetnemu Buchnerowi, i Urodzonego Blankowi, do zażaleń wzajemnych listowych, a które zażalenia, Ur. Jerowski, zawsze do swojej stosował pszenicy; ale nadto, były przyczyną, do poniesienia straty, w wysławionych, tak przez Szlachetnego Buchnera, jako i Ur. Blank, z wspólnej tey dzieściciu kontraktów Negocyacyi, profitach i użytkach. — Z sprzedaży bowiem wspomnianych produktów, Summę Czerwonych Zł. 25,517 Zł. 17, wraz z defluityą wynoszących, następnie przez Bank Pruski, uskutkowanej, okazała się strata, do Summy Czerw. Zł. 6503, Złotych 17.

Ta też to, podobno niepomyślność, przez Szlachetnego Buchnera, zawczasu przewidywana, była zapewne pobudką do upadku na majątku onegoż. Za którego nastąpieniem, i negocyacya, Ur. Blank, inną wcale, odebrała posłać. Bank bowiem Pruski, mając różne, do Buchnera Pretensye, na satysfakcyą zatym Buchnera długu, odbiera, pod własność swoją, wszelkie produkty, do tegoż Buchnera, przynależące się. A Buchner, czyniąc cessyą na rzecz Banku, pod dniem 14 Mca Września, Roku 1790, oddaje onemuż rewersów, pod dniem 9. Mca Marca, roku tegoż, sobie od Ur. Blank, względem odebranych, od niego kontraktów, służący. Tak więc, Bank Pruski, wszelkiego Buchnerowskiego majątku stawszy się, właścicielem; a z wyznania, samego Buchnera, i dowodów od niego odebranych, przeświadczonym będąc; tak, o awansowanej, przez Ur. Blank, na owe dzieścić kontraktów, summie; jako, i do pożyczoney Czerw. Zł. 6500, Szlachetnemu Buchnerowi czyni wspomnionemu Ur. Blankowi satysfakcyą, w proporcji poniesioney nawet na tey Negocyacyi straty; ale, nie za Ur. Jerowskiego pszenicę; bo o tey, nigdzie nie było, pod ow czas wzmianki. Y tym to, Sądzie Jaśnie Oświecony, sposobem, Negocyacya Ur. Blank z Szlachetnym Buchnerem miana, a dzieściciu jedynie, składająca się kontraktów, wzięła swój koniec za usilnemi starunkami, i trudami onegoż, a w reszcie ze stratą.

Po ukończeniu tym więc dość niepomyślnym wspomnioney Negocyacyi, doznać, tenże Ur. Blank, drugiej niepomyślności ze sprawy, przez Ur. Jerowskiego, o te same, nie mał produktu, rozpoczętey, które on, nietylko w połowie przez siebie, temu, komu należało opłacić, ale nadto, na które jeszcze, Summy Czerw. Zł. 6500. Szlachetnemu Buchnerowi, dopłacił.

Rzecz

Rzecz wprawdzie, Sądzie Jaśnie Oświecony, dziwna, że Ur. Jerowski, sprzedawczy, Szlachetnemu Buchnerowi, pszenicy korcy 4000, o tę pszenicę zgodę czynił, nie z Ur. Blankiem, ale z Buchnerem; *In Vim* zaś teyże pszenicy, odebrałszy Czerw. Zł. 1000, od tegoż Buchnera, względem reszty pretensyi swey odebrania, bez wszelkiej tegoż, Ur. Blanka wiedzy, Kommissa Kolenkowi dawał; o tęż nakoniec należitości resztę, trzy dekreta w Sądach Pruskich, nie na Ur. Blanku, lecz na Buchnerze otrzymawszy; zamiast iść po zupełną satysfakcyą do tego, który bez pieniędzy pszenicę od niego odebrał, zamiast tego o wzmiątkowaną satysfakcyą przyciskać, któremu dekreta zapłacić kazały, upomina się u tey Osoby, która z nim żadney nigdy czynności nie miała.

A przecież, że tak jest, dowodzi tego sprawa terazniejsza. Tę to sprawę, Sądzie Jaśnie Oświecony, Ur. Jerowski intentuje, tak Ur. Blankowi, Bankowi Pruskiemu, iako i innym Osobom. Lecz złą dotąd niepomyślnością; iż nie tylko pszenicy, Szlachetnemu Buchnerowi, sprzedanej, znaleźć ieszcze nie może, ale tym bardziey tego, któryby ją słusznie, i sprawiedliwie płacić powinien.

Powzięta bowiem omylna, przez Ur. Jerowskiego Powieść, iakoby Ur. Blank, do pszenicy Onegoż, z Szlachetnym Buchnerem należał, radziła temuż Ur. Jerowskiemu niezwłocznie prawny rozpocząć Proces; który on też, tak z Ur. Blankiem, iako i innemi osobami, powyżey rzeczonymi, w roku 1791, zapoczyna w Sądzie Jaśnie Oświeconym.

Lecz przeświadczony nikt dokładniey, iak Urodzony Blank, że do teyże Urodzonego Jerowskiego pszenicy, nigdy nienależał, stawa w Sądzie Jaśnie Oświeconym zapowez pierwszy. Nie zaprzecza długu Ur. Jerowskiego, bo do tego nie miał prawa, ale bronić mu się sama sprawiedliwość każe, iżby długu takowego nie płacił, którego ani sam zaciągał, ani do zaciągania onegoż zlecenia nie dawał.

Na te przecież i inne Ur. Blanka usprawiedliwienia, gdy Ur. Jerowski odpowiadać, nie zaledwo zaręczał w Sądzie Jaśnie Oświeconym, iż tegoż Ur. Blanka o współce do pszenicy swey przekona; skoro tylko listy, i korespondencye, tak do Buchnera, iako i do innych osób pisane, i odbierane na terminie zjazdu złożone zostaną. Sąd więc, Jaśnie Oświecony, winną każdemu wymierzając sprawiedliwość, końcem dowodu allegowanego, przez Ur. Jerowskiego obiektu, wyznacza w roku tymże 1791 kondescensyą, w porządku złożenia wszelkich do sprawy tey ściągających się dowodów, lukwizycyi, jeżeliby potrzeba wymagała, wywiedzenia; i sprawy tey finalnego, rozstrzygnięcia.

Na dniu zatym 16 Grudnia, roku tegoż 1791, to jest, na terminie, Zjazdu, Dekretem Sądu Jaśnie Oświeconego, oznaczonym; gdy, strony wszystkie w dekret początkowy, wchodzące staneli; Bank, więc Pruski żąda na sam przód, odeśłania sprawy tey do konkursu Szlachetnego Buchnera, z przyczyny iż Ur. Jerowski, w tymże konkursie, satysfakcyi dla siebie miał poszukiwać. Żądanie zaś takowe, gdy przez Sąd Zjazdowy odcięte zostało; a zakładana appellacya dopuszczoną nie była; Ur. zatym Blank komportuje w uskutecznieniu sentencyi, Urzędu Zjazdowego, żądane ze strony Ur. Jerowskiego, nie tylko listy, przez Szlachetnego Buchnera do siebie, ale nadto i przez siebie samego, i tak do Szlachetnego Buchnera, iako też Szlachetnego Fizembeka, oraz do kogożkolwiek w tym interesie pisywane. Składa daley kontrakty wspólnie, z Szlachetnym Buchnerem zawarte, Dekreta nastąpione, i wszelkie iakie miał, komportuje pod przysięgą dowody. Która, komportacya, gdy ze strony Banku Pruskiego, dopełnioną także została; a następnie wspomniony bank, gdy od zapisaney od stał komparacyi; Sąd zatym Zjazdowy niezważając na takowe odstąpienie, Stronom piszącym się, to jest: Ur. Jerowskiemu, i Ur. Blankowi Sprawę pryncypalną wprowadzać nakazał.

Zbliżył się też, już czas, Sądzie Jaśnie Oświecony, tak mocno przez Ur. Jerowskiego żądany, w którym owe listy korespondencye miały Ur. Blanka przekonać, o współce do pszenicy, tegoż Ur. Jerowskiego, koniecznie, iakoby mianey.

Lecz że łatwiey jest mówić, aniżeli dowodzić; dziwić się też, Sądzie Jaśnie Oświecony, nie trzeba, iż pokładane, przez tegoż Ur. Jerowskiego, w takoweyże korespondencyi, a niewinność Ur. Blanka, zupełnie dowodzący, nadzieie bez skutecznemi zostały.

Złożył że też bowiem Ur. Jerowski najmnieyszy opis, albo najmnieyszą pokazał że umowę taką, któraby i Ur. Blanka przekonywała że pszenica tegoż Ur. Jerowskiego, za wolą, i wiadomością Onegoż, przez Buchnera zakupioną, na wspólny ich pożytek została? Dowiodłże, w najmnieyszym! sposobie pierwszego rzeczy tey fundamentu, bądź z dokumentów swoich, bądź ze strony Ur. Blanka złożonych że ten był obowiązany, w iakikolwiek sposób, do płacenia wspólnie tych wszystkich produktów, które tylko Szlachetny Buchner sam, lub kto inny, z zlecenia onegoż, zakupi? Okazałże daną na to, przez tegoż Ur. Blanka, Szlachetnemu Buchnerowi, plenipotencyą, lub zlecenie najmnieysze. Przekonałże nakoniec, wspomnionego Ur. Blanka, z tey upragnioney przez siebie korespondencyi; że wtenczas przynajmniey, kiedy tenże Ur. Jerowski swey od Buchnera dochodził należitości, kiedy tegoż Buchnera o nią pozywał, aresta na pszenicy swey w Elblągu zakładał; Szlachetny Buchner, raz

przynajmniej, tę wzmiankę uczynił: iż Ur. także Blank, jako tej pszenicy współnik; tak w części iedney, onę zapłacić powinien?

Tęgo wszystkiego w najmniejszym punkcie z żadnego listu, ani z korespondencyi, tej całej Ur. Jerowski okazać niemogąc, same tylko niektórych listów wyrazy do pszenicy Krahnałowskiej owej Łasztow 70, istotnie sięgające się, za dowód pszenicy swojej mylnie, na stronę swą tłumacząc, tak mocno uprzedzonym, w mniemanym swoim przekonaniu zostawał, że sądził, i mniemał u siebie; iż Ur. Blank płacić pszenicę onegoż, powinien koniecznie dla tego tylko; iż miał mieć w niej Współkę, której niedowiodł; ale że o pszenicy krahnałowskiej trokliwym będąc; o tej częściej od Buchnera odbierał listy, i sam na te odpisywał Buchnerowi.

Ze zatem korespondencya ogólna Ur. Blanka, nigdy żadney, o Ur. Jerowskiego pszenicy nieuczyniła wzmianki; teraz należy Ur. Blankowi w tym Sąd Jasnie Oświecony przeświadczyć a zarazem okazać, iż Sąd Zjazdowy, przeświadczoneym będąc, że dowody te, z których Ur. Jerowski miał niewątpliwie Ur. Blanka, o wpływie od Jego pszenicy przekonać; gdy przeciwnie przekonały tegoż Ur. Jerowskiego, o nieślusznym Ur. Blanka napadzie, zamiast ukroczenia sporów prawnych, z złożonych dowodów; takowe nadto jasne i widoczne dowody, pomimo chęci Ur. Blanka, a nawet pomimo zezwolenia samego Ur. Jerowskiego, przez nakazaną, bez wszelkiej potrzeby, i do tego niebezpieczną (jak się to niżej powie Inkwizycyą) chciał koniecznie osłabić.

Nieźli zaś dowiedzie się, w Sądzie Jasnie Oświeconym, co też Inkwizycyą względem dokumentów takich znaczyć, i czyli te znosić zupełnie może, niech Sąd Jasnie Oświecony, łaskawą raczy zająć uwagę swoją, nad wnioskami, przez Ur. Jerowskiego, z korespondencyi, i dowodów Ur. Blanka, na Terminie Zjazdu złożonych, czynionemi; a z łatwością, przekonany zostanie, iż zbyt często Ur. Jerowski, podchlebił sobie, iżby którykolwiek list, z takowey korespondencyi, mógł być przyzwolony do interessu onegoż zastruszanym.

Złożone bowiem, przez Ur. Jerowskiego, trzy nam przed Dekreta, w Sądach Pruskich, na Szlachetnym Buchnerze otrzymane, czyli nie dowodzą jasno, że Ur. Blank niemógł wpływać w Negocyacyą, z Buchnerem, do pszenicy onegoż, kiedy tenże Ur. Jerowski dochodząc, w początku zaraz, od tego satysfakcyi, komu pszenicę powierzył, do sprawy, w Sądach troistych przeciwko Buchnerowi popieraney; Urodzonego przecież Blanka, nigdy nie pociągał. Lubo Urodzony Blank ma w tamiecznych stronach summy, i kapitały różne, z powodu których, nie mogłby się był wylamywać, od odpowiedzi w pomienionych Pruskich Sądach.

Ktoż mógł Sądzie Jasnie Oświecony, znać dokładniej, nad Szlachetnego Buchnera, na czyi użytek też pszenica obroconą została czyli na jego zupełnie, czyli też, na wspólny, z Ur. Blankiem. Jeżeli by na wspólny zysk zakupioną była; czyliby, Szlachetny Buchner, w stanie, pod ów czas już nie pewnym, i między pomyślnością, a nieszczęściem, wahałym się, będący; pociągany od Ur. Jerowskiego, sam tylko do zapłacenia tak znaczney summy, bo Czerw. Zł. 4354, niebyłby się tym pewno bronił, że summy takowey, sam znosić, do zapłacenia nie może; gdyż ta w części, na Urodzonego także Blanka przypadać powinna. Mógłby tenże Buchner zapominać, o tej sprawiedliwej dla siebie obronie gdyby, Ur. Blank, choć w części iedney miał w tej pszenicy współkę takową? takowey przecież, obrony, a co większa najmniejszey nawet o tym, Szlachetnego Buchnera, wzmianki, z tychże Dekretów, doczytać się nie można.

Lecz, kiedy Ur. Jerowski własnemu przekonaniu niedawał miejsca; Ur. zatym Blank, chcąc, onemuż okazać iakową, i wczym miał, z Szlachetnym Buchnerem, współkę; złożył, na terminie Zjazdu, i teraz, w Sądzie Jasnie Oświeconym składa Umowę; czyli podług zeznania Świadka iednego kontrakt pod dniem 9 Mca Marca, Roku 1790, pomiędzy sobą a Szlachetnym Buchnerem, uczynioną. Z której lubo, dowód jest niewątpliwy; że miał Ur. Blank, współkę, z tymże Buchnerem względem dzieściciu tylko kontraktów; ale nie względem Urodzonego Jerowskiego pszenicy wspomniony przecież Ur. Jerowski, żadnego na osłabienie, takowey Umowy, przeciwnego oneyże nie złożywszy dokumentu takowy szczególnie tylko, uczynił wniosek, naprzeciw oneyże.

„Ze w tej umowie, lubo Kontraktów pomiędzy Szlachetnym Buchnerem, a Ur. Jerowskim, pod dniem 3 Mca Marca, Roku 1790, i między Szlachetnym Krahnałem a tymże, Ur. Jerowskim, pod dniem 22. Mca i Roku, tychże, zawartych, wyszczególnionych niemał; ta iednak umowa, dla dogodności interessu w dalszym czasie mogła być, zmieniona; A jeżeli, do dzieściciu kontraktów, w teyże umowie wyrażonych, — są to dalsze, Ur. Jerowskiego Allegacye, — mógł Ur. Blank należeć oraz do kontraktów, z Xiężną Jęymoską Woiewodzina Mściławką, z Jasnie Wielm. Mierzejewskim, i Wielm. Wydzgą, nasklepionych, a w teyże umowie, nieznajdujących się, mógł mieć wpływ Ur. Blank; przeto, i do zakontraktowania, z Ur. Jerowskim, pszenicy, ze włzech miar należeć mógł.

Tako.

Takowych jednak, Sądzie Jaśnie Oświecony, Wnieśków, Ur. Jerowski, kiedy zamiast wprzecz dowodami pisanymi, innemi oneż tylko popierał wnioskami; więc tak pierwsze, iak drugie, nie znaczyć przeciw dokumentowi literalnemu niemogły i nie mogą.

Boć, jeżeli dokument ten, przez samego Szlachetnego Buchnera mającego do tego prawo, w niczym odwołany, ani zakarzony nie został; jeżeli sam Ur. Jerowski, odmiany tej umowy, lub iey poprawy, mając, choć wcale niepotrzebnie, wyznaczoną Inkwizycyą, w punktach przecież Ur. Blankowi podanych, nie artykułował; musiał zatem, chyba następnie, być przeświadczonym; że iak na dniu 3. Marca, i na dniu 22 tegoż Mca, Roku powyżey rzeczonego 1790, zawarte kontrakty, dlatego w konwencji, pod dniem 9 Marca zasłzey, umieszczone nie zostały; iż Ur. Blank do nich nienależał nigdy; tak takoważ umowa w niczym wcale odmienioną następnie nie była.

A czego, Sądzie Jaśnie Oświecony, dowód widoczny jest listu, pod dniem 18go Miesiąca Marca, Roku tegoż 1790, przez Ur. Blanka, do Fizembeka, przy przesłaniu onemuż teyże umowy, oraz zaleceniu o upominanie się o prowizyą, w umowie tej niedołozoną pisanego. W którym to liście zaraz w dni dziewięć, po nastąpieney umowie terazniejszey, pisanym, już o niey, wzmiankę, Ur. Blank czyni, i tę dla tego, do Szlachetnego Fizembeka nadesłał, iżby Szlachetny Buchner, opuszczoną prowizyą, do teyże umowy dopisał. A że Szlachetny Buchner, żądanej, Prowizyi niedopisał, została się zatem w swojej ofnowie dotąd tak; iak początkowo dopełnioną była. Daley, iak kontrakt, na dniu 22, Mca Marca, zawarty, mógł być w tej umowie, umieszczony, kiedy ta, na dniu 9 Mca Marca, spisana była; a na dniu, 18 już Kolenfowi, przesłana została.

Nad to, Sądzie Jaśnie Oświecony, coby za korzyść wypłynęła ztąd, dla Szlachetnego Buchnera; żeby ten dozwalał Ur. Blankowi, tak kontrakt, pod dniem 3cim, z Ur. Jerowskim, iako, i pod dniem 22, Mca Marca, z Szlachetnym Krahnasem, zawarte tać, i ukrywać; albo też umowę terazniejszą odmienić?

Jeżeli, zatem żadnego Ur. Jerowski, ztąd użytku spłynąć na Szlachetnego Buchnera; mogącego, nie może okazać; tedy Buchner ustępując bankowi Pruskiemu później, bo na dniu 14 7bris, tegoż Roku 1790. Prawa swego do wszelkiego majątku, mianego, pisząc także list, do Ur. Blanka, pod dniem 2 7bris tegoż Roku, czyliżby przez zapomnienie samo, o Dacie iakowey odmienney, iakowego, bądź w Cessyi, bądź w liście swoim, nieuczynił był wyrazu? A przecież tak, w liście wspomionym, Szlachetny Buchner, iako też Bank Pruski, w liście swym, do Ur. Blanka pisanym; i sam na koniec, Ur. Blank, w owym, do Szlachetnego Fizembeka, adresowanym o żadnym kontrakcie, ani o innej umowie czyli Rewersie, niewspomina; lecz szczerze i szczerze, pod tym dniem, 9 Mca Marca, uskutkowany.

Dla przekonania zaś tym mocniejszego sirony, kładzie Ur. Blank w tym miejscu, nie które wyrazy takowych listów, co do tej okoliczności. Jako to, Szlachetnego Buchnera, w którym on tak pisze. = „Iż część moją, z WPanem zakontraktowanych Produktów Polskich, temuż „bankowi ustąpiłem; oraz Rewers przez W. M. Pana wydany, pod dniem 9 Marca (to jest przy „umowie, na tymże dniu, nastąpieney) Roku 1790, na oddane mu kontrakty, i przezemnie, „awansowane, Czerw. Zł. 6500, oddałem.”

To samo też, i list banku Pruskiego, słowo w słowo potwierdza, gdy tak mówi = „Y do „tego należące dokumenta, a zatem i Rewers W Pana, na oddane mu kontrakty, temuż bankowi oddałem.”

A Ur. Blank, na dniu zaraz 18 Marca, iak też, o owej do Fizembeka piśze umowie, oto tak, Sądzie Jaśnie Oświecony. „Znaydziesz W Pan tu inkludowany zapis Pana Buchnera, na moy „mu uczyniony Awans, którego W Pan raczysz, do dalszey mojej dyspozycyi, u siebie zachować; tylko trzeba uważać, że Pan Buchner o Prowizyi żadney wzmianki nieuczynił, oco is, „do niego chcę piśać, niewątpiąc; że on to uskuteczni.” Gdzież, Sądzie Jaśnie Oświecony, wyraz najmniejszy, o innych, nad owe dziewięć, kontraktach? gdzie, o odmiennie umowie wzmianka iakowa? wszak, w złożoney terazniejszey tej umowie, nie masz prowizyi żadney wyrażoney, więc, taż sama jest, o której Ur. Blank, piśał, że Buchner zapomniał w niej prowizyą domieścić.

Tak przeto, jest w istocie samey, Sądzie Jaśnie Oświecony, iak Ur. Blank, na początku, obrony swojej, doniósł Sądowi Jaśnie Oświeconemu; że, na dniu 9 Marca, przy nastąpieney, z Szlachetnym Buchnerem, umowie, wydał temuż Szlachetnemu Buchnerowi, na odebrane, od niego Kontrakty, Rewers. Czego też wszystkiego listy terazniejsze widocznie dowodzą. Więcey żadnych opisów, ani kontraktów nie było. Bo tych sirona nie złożyła, i złożyć onych nie potrafi.

Do dzieściciu zaś Kontraktów, że Urodzony Blank, z Buchnerem należał tego od początku samego tej sprawy nie zaprzeczał nigdy. Ale, czyliż może być, tym wnioskiem przekonany, że musiał, i do Kontraktu, Ur. Jerowskiego, należeć, przez to, że, do tychże dzieściciu, należał; to Ur. Blank, pod światło, Sądu Jaśnie Oświeconego, oddaie zdanie.

Nie należał nigdy do Kontraktu Urodz: Jerowskiego; mówił zawsze i dziś mówi śmiało. Zawarł wspólną z Szlachetnym Buchnerem, nie ogólną, na wszelkie Produkta, ale, szczególną, na dzieśnię kontraktów. Kontrakty te, że przejrzał dokładnie, że znał dobrze osoby, z którymi uczynione były, że mógł z nich pewne dla siebie wystawić zyski; woli też jego własnej, zostawione było nie wchodzić z Buchnerem, w większą negocyacyą, nad tę którą przeszło, dwadzieścia Tyśięcy Czerwonych-Złotych, już wynosiła.

Ale, że wszystkie Allegacye Urodz: Jerowskiego, na samych fundowały się wnioskach; tego też samego był rodzaju i ów; w którym, tenże Ur. Jerowski, niewiedzieć z jak mniemal; że Ur. Blank, do kontraktów, z Xiężną Jeymością Woiewodzicową, Mściławką, Jasnie Wielm: Mierzeiewskim, i Wielm: Wydżgą, zawartych, miał należeć; gdy *à converso* złożone będą, od tych osób dowody na to: iż wspomniane kontrakty, pomiędzy Szlachetnym Buchnerem, a temiż osobami zawarte, uczynione były, pod Gwarancyą Urodz: Kabrego. Czegoż też nawet dowodzą też same Kontrakty, gdy o Gwarancyi Urodz: Kabrego, wspominają wyraźnie.

Jeżeliby Ur. Blank do tych należał Kontraktów, po cożby Gwarancyi Ur. Kabrego potrzebował? Czyliżby nadmienione osoby, na opisach, przez Ur. Blanka, uczynionych, tak nie przeszły, jak Xiężna Ichmość Czartoryjski, i Lubomirski, na nich się, fundowali?

Złożone zaś na terminie Zjazdu, dla tego, przez Ur. Blanka były; iżby Ur. Jerowski, był przeświadczone, iż Szlachetny Buchner miał inne, oprócz dzieśnię Kontraktów, z Urodz: Blankiem, zawartych, zaśle umowy o Produkta Polskie. Z tychże samych nadto Kontraktów, może być Ur. Jerowski przekonany z łatwością, gdy w nich żadnego Andossu, przez Szlach: Buchnera, na rzecz Ur. Blanka uczynionego, nie znajdzie. A przeciwnie, widzieć może, na tych Kontraktach Andossy, które przez Buchnera w zastaw Summy Czorw: Zł: 6,500, oddane zostały. Y wspomniane Kontrakty, pod umowę ową, podchodzić nie mogły, gdy później nad tę, zawarte były. Jako to: z Xiężną Jeymością, na dniu 17. Marca, a z J. W. Mierzeiewskim, na dniu 12. tegoż Miesiąca. A co większa, że, z J. W. Mierzeiewskim, zawarty Kontrakt był tylko w kopii na terminie Zjazdu złożony. Xiężna zaś Jeymć, komunikowała tylko Urodz: Blankowi swego Kontraktu, gdyż na nim sama jest szczególnie, podpisana, bez podpisu Buchnera.

Takowe zatym wnioski, Urodzony Jerowski za fundament obrony swojej położywszy, przedsięwziął onę wzmoć Listami z korespondencyi Urodz: Blanka wyczerpionemi. Z których, najpierwszego pod dniem 19. Miesiąca Marca, Roku 1790. przez Szlachetnego Buchnera, do Urodzonego Blanka pisanego, donoszącego; iż o wyświe Produktów, żadney od tego Urodz: Blank nie odbiera wiadomości; wnioś tenże Urodz: Jerowski takową konsekwencyą: że tę troskliwość, musiał mieć Szlach: Buchner, o Pszenicę jego, gdy ta w tym prawie czasie (na Pradze, Sądzie Jasnie Oświecony, pod Warszawą będąca) na Szkutę wyszafowaną została.

Dalej, Sądzie Jasnie Oświecony; że pod dniem 3cim Miesiąca Maja, miał także Urodz: Blank troskliwość, względem danych Krahnałowi pieniędzy, na skupienie Produktów, a Szlach: Buchner, że pod dniem 11. Miesiąca Maja, tegoż Roku 1790. resposuiąc Urodz: Blankowi, wyraża = „Iż obydwu Krahnałowi na złe pieniędzy nie dali, niemniej pod dniem 25. i 28. „ tegoż Miesiąca Maja, że tenże Szlach: Buchner donioś Urodz: Blankowi, o przybyciu Krahnał do Elbląga, a razem, że żądał przysłania Kontraktu o Pszenicę tegoż Krahnał zawartego; „ Pod dniem zaś 15. Czerwca, że Buchner donosi Urodz: Blankowi, o wybiegach wspomnionego „ Krahnał; a radzi mieć baczność na interesy wspólne. Y że za przysławioną przez niego Psze- „ nicę, Urodz: Jerowskiego, reszty nie wprzód mu zapłacić, póki Pszenicy swojej do Elbląga „ nie przysławi; tym bowiem sposobem, dostaćby onegoż w ręce mieli, i siebie zapewnić; na „ koniec, że przez wybiegi Krahnał, tenże Buchner obowiązany już został, do zapłacenia Psze- „ nicy Urodz: Jerowskiego; zaczyn, że wspomnionego się Krahnał trzymać radzi, i że onemuż „ wspólnych pieniędzy Czerwonych-Złotych 4,200. dali. „ = Temi przeto, Sądzie Jasnie Oświecony, wyrazami wszystkimi z Listów wspomnionych, przez Urodz: Jerowskiego, co do myśli tylko swojej, a nie do interesu istotnego nadejawnionemi; w czymże tenże Urodz: Jerowski, Urodz: Blank chciał przekonać? Oto Sądzie Jasnie Oświecony: że Urodz: Blank, i Szlach: Buchner, wspominają o Pszenicy Krahnał; więc o Pszenicy jego miała być mowa? Aże ciż o troskliwości, względem danych Krahnałowi pieniędzy, często korespondowali; więc Urodz: Blank miał mieć wspólną, z Szlach: Buchnerem, do Pszenicy onegoż?

Do załatwienia tych, przez Urodz: Jerowskiego, na przeciw dowodom iasnym wznowionych wątpliwości, dosyćby było zastanowić uwagę Sądu Jasnie Oświeconego, nad tym, kiedy Pszenica Urodz: Jerowskiego w Elblągu stała. A gdy tej iedna Partya na dniu 24. Miesiąca Kwietnia, a druga na dniu 3cim Maja, już do Elbląga spłynęła; iak to z Instruktarzów Celnych dowiedzie się poniżej w Sądzie Jasnie Oświeconym; więc rzecz już przez siebie iasna, że Szlach: Buchner

Buchner niechby w Liście swoim pod dniem 19. Miesiąca Marca, do Urodz: Blanka pisanym, stosował troskliwość swoją, do Pszenicy Urodz: Jerowskiego, czego mu Urodz: Blank zabronić nie mógł, bo Pszenica tegoż Urodz: Jerowskiego zakupioną została, na użytek własny wspomnianego Buchnera; przecież Sądzie Jaśnie Oświecony, pod dniem 3cim Miesiąca Maja, Urodz: Blank i pod dniem 11. tegoż Miesiąca Maja, Szlach: Buchner, troskaćby się nie mogli o Pszenicę Urodz: Jerowskiego, bo ta już w Elblągu była. Poźniej jednak, Sądzie Jaśnie Oświecony, tak w Maju, jako i Czerwcu, Urodz: Blank troskał się w Listach swoich, o Pszenicę Krahnsfowską, ale o owe 70. Łasztów, które w Maju miały spłynąć do Elbląga, a które 30. dopiero Lipca, tamże stały.

Żeby przecież okazać w Sądzie Jaśnie Oświeconym dowodniey, że żądana przez Urodz: Jerowskiego, od Urodz: Blanka, komportacya korespondencyi nie mogła i nie może do czego innego na stronę tegoż Urodzonego Jerowskiego być użyta, chyba do czynienia z niey wnioskow, lecz przekonania żadnego nie mogących stanowić; daley: że tenże Urodzony Jerowski, niektóre i z niektórych tylko Listów wyczerpnawszy wyrazy, lubo z nich takowe wnioski czynić może, ale za przeczytaniem całego, lub innego Listu, przez niego przemilezanego, sam się musi przekonać, iż Urodzony Blank o Pszenicy onegoż żadney nigdy w tych Listach nie uczynił wzmianki; przystąpić przeto temuż Urodzonemu Blankowi należy do wyłomaczenia każdego Listu, pod wątpliwosć, przez Urodzonego Jerowskiego podanego, które Listy, jako Urodzony Blank i odbierał, i na te odpisywał, tak najlepiej znać musi, do jakowey z nich każdy okoliczności był stosowany.

Co się więc dotyczy pierwszego, pod dniem 19. Miesiąca Marca, Roku 1790. przez Szlach: Buchnera pisanego; iakiż z niego dowód współki takiej, któraby się i Pszenicy Urodz: Jerowskiego dotyczyła? Oto żaden Sądzie Jaśnie Oświecony. Bo o niey ten List wcale nie wspomina. A w tymże Liście niemasz nawet tego wyrazu = *wspólnych Produktow* = ale tylko *naszych*.

A gdyby też Sądzie Jaśnie Oświecony, i znajdował się takowy wyraz, byłabyś kuszność, iżby Urodz: Blank miał płacić Pszenicę Urodz: Jerowskiemu, za to: że Szlach: Buchner, mając z nim inną współkę, nieuważnie mógł słowo przeciwne, w korespondencyi wyrazić swojej! Takowym Sądzie Jaśnie Oświecony sposobem, żaden z żyjących pewnymby nie był majątku swego, gdyby nie Oblig iego własny, nie chęć dobrowolna, ale mylnie, lub z umysłu wystosowane wyrazy iakowe listowne, pociągać go miały do konieczney satysfakcyei.

Kto chce kogo istotnie mieć przekonanego, winien go własnymi iego czynnościami, lub dowodami przekonywać, a nie obcemi tłumaczonemi opacznie, lub też dołmyśli swojej nadciągionemi tylko. Gdyby też Sądzie Jaśnie Oświecony, Buchner w Liście tym wyraźnie pisał był o Pszenicy nawet Urodz: Jerowskiego, miałoż to dowód iakowy stanowić, kiedy Dokument Urodz: Blanka własny infsz wcale imaginacyi Urodzonego Jerowskiego wystawiał postać! Wspomniany bowiem Urodzony Blank, pisząc do Buchnera w tym samym czasie, to jest: na dniu 22. Miesiąca Marca, upomina się już o Summę swoją Czerw: Zł: 6,500. dla tego, że Krahnsfowskiey jeszcze nie widział Pszenicy. Oświadcza Buchnerowi, iż prowizyą rachować od niey będzie, po ośm *à Conto*, dopóty, dopóki ta mu wypłacaną nie zostanie.

Możnaż zatym mieć Sądzie Jaśnie Oświecony, dobitniejszy przekonanie, względem owego Buchnerowskiego o wspólnych, czyli raczej o naszych Produktach wyrazu, nad tenże List, przez Urodz: Blanka pisany? Kiedy ten w tym momencie, w którym i Pszenica Urodzonego Jerowskiego była wyszafowaną, expedyowany zostawał; a przecież o Pszenicy Urodz: Jerowskiego, ani nawet o Krahnsie żadney, a żadney wzmianki nie obeymuie w sobie? Czemuz przeciwnie Urodz: Blank wspomina w tym Liście, o Szlachetnym Grunau Kommissancie, pod Kazimierzem będącym; bo wspomniany, Sądzie Jaśnie Oświecony, Grunau zostawał przy tych Produktach, które wspólnie, tak do Szlach: Buchnera, jako i do Urodz: Blanka należały.

Toż samo potwierdza i List, pod dniem 29. Miesiąca i Roku tychże, przez tegoż Urodz: Blanka, do Buchnera pisany; w którym wspomina o Produktach, i że z niemi Statki już mają ruszać na Bugu, o Urodzonego zaś Jerowskiego Pszenicy, ani wzmianki.

Ustanowiwszy przeto Urodz: Blank, w Sądzie Jaśnie Oświeconym; że Pszenica Urodz: Jerowskiego, na dniu 22. Marca, na Pradze wyszafowaną była na Statki; daley: że też na dniu 21. Maja, już w Elblągu, na Szpichrze Buchnera zostawała; nakoniec, że Urodz: Blank, miał wspólnie w owym czasie 70. Łasztów Pszenicy Krahnsfowskiey, przez Buchnera początkowo zakupionej, najmniejszą ma już trudność w odpowiedzi na Listy pod dniem 3cim Maja, i 11. względem troskliwości o dane Krahnsowi pieniądze, mianey pisane; gdy wyraźnie poznać ztąd można, iż Urodz: Blank, gdyby do Pszenicy Urodz: Jerowskiego miał współkę, tedy widząc Pszenicę 19. na dniu 22. Marca, nie mógłby się zalić, i troskać względem danych Krahnsowi pieniędzy, na dniu 3cim Maja. Troskał się więc o Pszenicę 70. Łasztów, która nayoźniej w tymże Miesiącu, podług Kontraktu Krahnsa, miała być przez niego do Elbląga spławiona.

Takie to więc Sądzie Jaśnie Oświecony, było tłumaczenie tych wyraźnych Listów, przez Urodz: Jerowskiego, na Terminie Zjazdu! A przecież on daley, tak mówił:

Ze Szlach: Buchner, pod dniem nawet 25. i 28. Maja, pisał do Urodz: Blanka, o nadstawianiu Kontraktu, o Pszenicę Krahnaśowską, zawartego. Więc dorozumieć się ztąd trzeba, że miał współkę do teyże Pszenicy.

Ten zarzut Sądzie Jaśnie Oświecony, a raczey mylna ta konsekwencya, czyliż nie iasna jest sama przez się, gdy Kontrakty o Pszenicę Urodz: Jerowskiego, zawarte już na dniu 16. Kwietnia, w ręku były Kolenśa. Jak tego doczytać się można z Listu wspomnionego Kolenśa, pod tymże dniem 16. Kwietnia, do Jaśnie Wielm: Protę Potockiego pisanego; w którym tak ów Kolenś pisze = „Ja pretendowałem pisaney akceptacyi, ale on mi, to jest Buchner, tego odmówił, mówiąc: że ja mam Kontrakty w moich ręku, i iak skoro iego zboże (nad tym Sądzie Jaśnie Oświecony wyrazem trzeba się zastanowić, co to Buchner mówił o Pszenicy Urodz: Jerowskiego?) przyjdzie, żebym mu się nadgłosił, &c.

Tak to przeto prawda, że Urodz: Blank, pod dniem 30. Maja, o Pszenicę Urodz: Jerowskiego, troskał się; iakże Buchner pod dniem 25. i 28. tegoż Maja, pisał do niego o Kontrakty Urodz: Jerowskiego, które już na dniu 16. Kwietnia w ręku Kolenśa znajdowały się. Nakoniec, Szlach: Buchner pisze w Liście o Kontrakt tylko jeden, to jest: z Krahnaśem zawarty, a Urodz: Jerowski dwa miał mieć Kontrakty o Pszenicę swoją.

Następnie teraz, Sądzie Jaśnie Oświecony, List pod dniem 15. Czerwca, Roku tegoż 1790: przez Szlach: Buchnera, do Urodz: Blanka pisany; z którego tak, iak i z innych może Sąd Jaśnie Oświecony, zupełną brać miarę; iak Urodz: Jerowski obojętnych niektórych wyrazów, nie miał do swego interessu stosować, kiedy i z terazniejszego, choć wyraźnie na przeciw sobie będącego; chciał przecież obronę czerpać dla siebie?

Ze bowiem w tym Liście pisze Buchner, o wybiegach Krahnaśa, i radzi mieć baczność, w wspólnym interessie, aby przez tegoż Krahnaśa krzywdy nie ponieśli iakiey; więc Urodz: Jerowski twierdził zaraz, iż Urodz: Blank miał koniecznie z Buchnerem współkę; bo List ten wspomina o Krahnaśie, i wyraźnie jest też już w nim, wzmianka o interessie wspólnym!

Nie potrafi na sam przód Urodz: Jerowski przekonać Sądu Jaśnie Oświeconego, o tym: iżby Krahnaś w dostawieniu Pszenicy iego do Elbląga, iakowe wybiegi, lub trudności czynił, bo ta, iak się wyżej rzekło, spokojnie na dniu 22. Marca, na sztukę wyszafowaną została, a na dniu 21. Maja, już na Szpichrze w Elblągu leżała.

Ale i owszem Buchner czynił wybiegi, bo Pszenicy wszystkiey zapłacić nie chciał. Jeżeli zatym radzi mieć ostrożność w wspólnym interessie; tedy wyraźna i iasna rzecz, iż mówi o owey 70. Łasztów Pszenicy, którą Krahnaś przyrzekł w Maju do Elbląga dostawić, a której i w Czerwcu pod ów czas tam nie było jeszcze.

A dla tegoć to, Sądzie Jaśnie Oświecony, Buchner zatrzymał Krahnaśowi satysfakcyę zupełną, za pszenicę Ur. Jerowskiego; bo chciał: iżby pierwey zakontraktowaną dostawił pszenicę. A gdy zaś tenże Krahnaś, tak się umiał w Sądzie Pruskim dobrze obracać, że Buchnerowi kazano pszenicę Ur. Jerowskiego zapłacić; więc Buchner urażony za to na Krahnaśa, że pszenicy 70. Łasztów niedostawiwszy, odebrać miał satysfakcyę dla Ur. Jerowskiego od niego, radził strzedz się tegoż Krahnaśa, i już onegoż się trzymać, względem owey pszenicy.

Coż złego zatym Buchner napisał, że radził Krahnaśa się trzymać? kiedy już pszenicy Ur. Jerowskiego, czyli raczey pieniędzy za nią, właśnie iakby nie miał *pro vadimonio* u siebie. Bo dekret kazał onę zapłacić. A wszakże to taka rada, Sądzie Jaśnie Oświecony, z samego naturalnego wypadła Światła. W czym, ażeby Ur. Blank jeszcze mocniej mógł Ur. Jerowskiego przekonać; kładzie tu niektóre owego listu Buchnerowskiego wyrazy; które są takowe: „Jako „W Panu wiadomo, miał Krahnaś od Nas w ręku Czerw. Zł. 4200, które podług iego rachunku „dostarczały za iego pszenicę. Którą pszenicę frey do mieysca tuteyszego (a zatym nie Jerowskiego, bo ta już w Elblągu była,) powinien był dostawić. Więc tedy, gdy ta pszenica, „od nas tam odebrana wodą transportowaną będzie; do czego statki przysposobić trzeba, kosztą „spławne tameczne i tuteysze Cło zapłacić, a nadewszystko Prokuratorowi terazniejszemu szkody „nadgrodzić; my na to wszystko nie w rękach nie mamy, i do tego żadney pewności = Bądź „W Panu iakaw, a to wszystko dobrze sobie uważ, a gdy pszenica, iak się spodziewam przez Pana „na Haydera; to jest: Sądzie Jaśnie Oświecony, Czeladnika, Ur. Blanka pod Zawichost z „myślu poślanego) odebrana zostanie, w tym razie, i natychmiast, z Panem Krahnaśem kon- „traktowy porachunek uczyni, na to: co nam przypadnie od niego, nieodwłocznie do powro- „cenia nalegaj także, — wszelkie szkody jeszcze wyniknąć mogące, u niego sobie zamówi i t. d. =

W tym także mieyscu wypada Sądzie Jaśnie Oświecony nadmienić o liście przez Szlachetnego Haydera, pod dniem 20. Maja tegoż Roku 1790 do Ur. Blanka z Opatowa pisanego, z którego okaże się daley, że iakową to pszenicę trzymać się Krahnaśa, Szlachetny Buchner tenż Ur. Blankowi radził. Gdy Hayder ów, tak pisze, Sądzie Jaśnie Oświecony, „Oznay- „mie W Panu, że dnia wczorayszego z Szolca do Opatowa wyjechałem, końcem rozmowienia „się z Jakobem Jeremiaśem, i wypytania go się, gdzie się znajduje od Krahnaśa zakupiona „pszenica; dla zaspokojenia W Mość Pana, oznaymuję, że te 2600. korcy Pszenicy we trzech „Statkach

„Statkach uładowane zapewne teraz jeszcze w Zawichoście znajdują się. — Daley, więc
 „w Niedziele będę w Zawichoście, ponieważ Jakob dla następujących Świąt, nie może tam prze-
 „dzieć, abym odmierzywszy od Krahnaśa kupioną pszenicę odebrał. i t. d.

Pod dniem zaś 27. tegoż Miesiąca Maia. Co też Ur. Blank, piśze do Szlachetnego Buchnera, gdy Sąd Jasnie Oświecony widzieć będzie, nie będzie się pewno zastranawiać, że pod dniem 15 Czerwca Buchner radził trzymać się Krahnaśa, gdy takowy od Ur. Blanka pod dniem tym odebrał list: = „Powyższy Extrakt listu, może Wmość Panu za Respons na list Jego de die 21. tego Miesiąca do mnie piśany, służyć. Najlepiej sądzić możesz, że gdybym był nie posłał, tam na miejsce kogo, i pieniędzy nie zapłacił, byłby nas Krahnaś jeszcze długo uwodził. Jam się coś zawsze tego spodziewał, ale teraz mogę się spodziewać, że ta pśzenica wkrótce na taki czas spłynie, gdzie najlepiej profit będziemy mieli. — Pan Grunau, piśał mi z Terespoła pod Dniem 19 tego Miesiąca, donosząc że tam przybył. i t. d.

Z tych przeto wyrazów, i innych które dla krótkości czasu, umieszczone widzieć, Sąd Jasnie Oświecony, będzie w Summaryu, już też domyslać się można, dla czego to Buchner radził Ur. Blankowi trzymać się Krahnaśa; czyli dla Ur. Jerowskiego pszenicy, która już pod ow czas w Elblągu była, czyli też dla tego, że Krahnaś pszenicy zakontraktowaney jeszcze pod ow czas nie był przyślawił?

Lecz że tak dobitne ze strony Ur. Blanka dowody nie miały żadnego u Ur. Jerowskiego zastranowienia, mówił przeto daley przeciwko Onymże. Y tak na List pod dniem drugim Miesiąca Lipca, Roku tegoż 1790, przez Szlachetnego Buchnera, do Ur. Blanka piśany, takowe czynił, Sądzie Jasnie Oświecony, wnioski: = „Ze przez takowy list Szlachetny Buchner z Urodzonym Blankiem, względem bezpieczeństwa Osoby Krahnaśa, znośił się, za odebraną z Sandomirskiej, pszenicę, dziękował. — A co do interesu Ur. Jerowskiego, tenże Szlachetny Buchner przyrzekał starać się, iżby wspomniany Ur. Jerowski z pretensją swoją w części do masy Krahnaśowskiej był odesłany = A zatym, że do współki z Buchnerem ogólny miał konieczne należeć.

List ten, Sądzie Jasnie Oświecony, do Listu przez Ur. Blanka piśanego zastosowany, najlepiej rzecz tę potrafi oświecić: iż Ur. Blank piśał o Pszenicy, która go interesowała, to jest: o owej Sandomirskiej, a Szlachetny Buchner myślący o długu, Ur. Jerowskiemu winnym, zamiał o Pszenicy Sandomirskiej, odpisał mu o Pszenicy Ur. Jerowskiego. Czyli co na jedno wypadnie, jeden z nich piśał, to jest: Ur. Blank o tym; co go się dotyczyło zupełnie; a drugi odpisał mu o tym, co go dokuczało, to jest: Dług Ur. Jerowskiemu winny.

W czym ażeby, Sąd Jasnie Oświecony, wydocznie przekonać; kładzie tu Ur. Blank, niektóre Listu swego pod dniem 24. Mca Czerwca, Roku 1790, do Szlachetnego Buchnera piśanego wyrazy następujące = „Listy W Pana &c. To, co mi W Pan o Krahnaśie donosisz, wcale mnie nie zadziwia. Chciej Wmość Pan sobie tylko przypomnieć, że Wmość Panu, już dawno piśał, że ze złemi ludźmi do czynienia mamy. Co Wmość Pan powiśz, gdy się do czytaśz, iż Krahnaś Czerw. Zł. 15,000 długów zostawił; nie dobrześ się stało, że Wmość Pan czytaśz, iż Krahnaś Czerw. Zł. 13 zapłacił. Ze Pszenica sprawiedliwie ma być Opatowa musiał Czerw. Zł. 13 zapłacić. Ale my teraz wkrótce dowiemy się, jaka miara wypadnie. — Gdy sobie Krahnaśa przypominam, to widzę; że jego czynność kary jest godna. &c.

Coż przeto z tego Listu doczytać się można? Oto Sądzie Jasnie Oświecony, warunki, zabiegi i expensy, na ową Krahnaśowską Pszenicę, (ale też już nie Ur. Jerowskiego, bo o tę i Procesy już się pod ow czas był zakończył,) przez samego Ur. Blanka, podejmowane i znośzone. Krahnaś bowiem, Sądzie Jasnie Oświecony, kiedy w Maiu mając dostawić do Elbląga swym Expensem owe 70. Łasztów Pszenicy; tey jeszcze i na dniu 2gim Lipca nie dostawił, a Ur. Blank różne Expensy na tę ponosić musiał, musiał zatym o tym wszystkim Szlachetnemu Buchnerowi donosić, iako do teyże Pszenicy współnikowi.

Lecz możnaż Sądzie Jasnie Oświecony, obwinić Urodz. Blanka za to; że Buchner usłyszawszy o Krahnaśie tak, iak Ur. Jerowski o Krahnaśowskiej Pszenicy, nie dopiśał *directe*, na List Ur. Blanka, lecz o sposobie iakowym, chciał Ur. Jerowskiego zaspokoić; Przy tey jednak tak dobrej o Krahnaśie wzmiance, wspomniałże też co Szlachetny Buchner, iż Ur. Blank do satysfakcyi dla Ur. Jerowskiego w najmniejszej przynajmniej części należeć powinien? Nie Sądzie Jasnie Oświecony. Bo najlepiej wiedział, iż on sam był Ur. Jerowskiego dłużnikiem.

Listy zaś, Sądzie Jasnie Oświecony, pod dniem 2go 7bris, tegoż Roku 1790, przez Szlachetnego Buchnera, oraz Bank Pruski, do Ur. Blanka, piśane donoszące mu; iż tenże Buchner połowy swej Produktów z tymże Ur. Blankiem zakontraktowanych, Bankowi Pruskiemu, uślawił. Gdy lubo naprzeciw temu Ur. Blankowi są użyte, wyraźnie jednak służyć na obronę onegoż, albowiem dowód z nich jest, iż sam Bank Pruski, uznał za rzetelną być w Summie Czerw. Zł. 6500. przez Ur. Blanka, na tych Produktach miarą zastawę, i też onemuż spłacić

przyrzekł; zaczynam wspomniony Urodz: Blank, nie trudniąc Sądu Jaśnie Oświeconego, z siebie fałszywego i fałszywym tym Dokumentem: o tym tylko ostrzegłszy Sąd Jaśnie Oświecony; iż Listy te wspomnią o Produktach zakontraktowanych, a Dekret Zjazdowy o wspólnych, objaśnić ma jeszcze za obowiązek uczynioną, przez Urodz: Jerowskiego wątpliwość względem jeszcze jednego Listu, w korespondencji z Szlachetnym Buchnerem mianey, znajdujące się. To jest Listu pod dniem 17. Miesiąca Września, Roku 1790. przez tegoż Buchnera do siebie pisanego, z którego tenże Urodz: Jerowski ratując podupadłego swego Dłużnika Szlach: Buchnera, tak mówi = „Iż Szlach: Buchner jest właścicielem Produktów zakontraktowanych z Urodz: Blankiem, a Bank Pruski „tylko Zastawnikiem „

Tego Sądzie Jaśnie Oświecony, Urodz: Blank nie zaprzecza Urodz: Jerowskiemu bynajmniej, i owszem przyznaje mu własność, do połowy Produktów Szlach: Buchnera; ale nie wprzód też połowę posiadać może, dokądby Hypotekę onegoż w Summie Czerw: zł: 6,500. podług umowy, pod dniem 9. Marca, Roku 1790. z Szlach: Buchnerem dobrowolnie zaszły, i nastąpionej, nie opłacił istotnie.

A ta okoliczność w ten czasby dla niego służyła, gdyby Urodz: Blank dotąd połowy Produktów na Szlach: Buchnera przypadającej, był właścicielem i onęż posiadał. Lecz gdy Bank Pruski wszelkie na satysfakcyą długu sobie przez Buchnera winnego odebrałszy fundusze, odebrał i produkta z Urodz: Blankiem wspólnie, podług owej konwencji na dniu 9. Marca zaszły, zakontraktowane temuz Urodz: Blankowi, za pretensye do takowych Produktów miane, satysfakcyą, iak się już rzekło, uczynił; więc Urodz: Jerowski okoliczność tę do Banku Pruskiego, a nie do Urodz: Blanku stosować powinien.

Po takowym tedy Sądzie Jaśnie Oświecony, przez Urodz: Jerowskiego korespondencyi, Urodz: Blank z Szlach: Buchnerem mianey, na terminie zjazdu zrewidowaniu, nie mogą z nich nie tenże Urodz: Jerowski dla siebie wycisnąć, udał się do podobnegoż tłumaczenia Listów, przez tegoż Urodz: Blank, do Szlach: Fizembeka pisanych.

Lecz, jeżeli i z tych iakiekolwiek przekonanie, przeciwko wspomnionemu Ur: Blankowi znalazł, niech Sąd Jaśnie Oświecony łaskawey, a tey krótkiey pozwole w tey mierze uwagi. Mówi bowiem Urodz: Jerowski, tak na przeciw wspomnionym Listom = Ze Urodz: Blank Listami temi dwoma, pierwszym pod dniem 16. a drugim pod dniem 30. Grudnia, Roku 1790. datowanemi, upraszał Fizembeka o Andossy na dwa przyłączone Kontrakty od Szlach: Buchnera wystarać się miane. = Dalej w drugim, że pisał, iż Sprawa z Tewelem Zydem zakończyła się, lecz się zaczyna z Urodz: Jerowskim; nakoniec, że tenże Urodz: Blank, produkta z pod areztów wyporęczył. Więc z tych wszystkich wniosków, tey spodziewać się potrzeba konsekwencyi, że był Wspólnikiem do Pszenicy onegoż z Szlach: Buchnerem.

A z powodu też Sądzie Jaśnie Oświecony, takowey mylney konsekwencyi, i opaczney korespondencyi Urodz: Blank tłumaczenia, dopraszał się Urodz: Jerowski na terminie Zjazdu, iżby Urodz: Blank do zapłacenia Summy Czerw: zł: 4,354. i czwartą część wraz z Prowizyą i wydatkami Prawnemi, nie tylko, iako Wspólnik niby Buchnerowski, ale też, iako Produktów wspólnych, z pod założonych areztów Wyłączyciel, był obowiązany.

Ze zatym nie mogło w niczym Urodz: Blank, i nie może przekonywać żądanie onegoż, do Szlach: Fizembeka, względem Andossu uczynione; dowód jest dostateczny z interesu początkowego wypływający; już bowiem wiadomo jest Sądowi Jaśnie Oświeconemu zupełnie, że Urodz: Blank, nie tylko awansował Summę Czerw: zł: 10,241. na wspólną Produktów Polskich, Kontraktami dziesięcioma obiętych; ale nadto dopożyczył Szlach: Buchnerowi Summy Czerw: zł: 6,500. którą on tak zabezpieczył, na tymże wspólnym Towarze, iż przyrzekł nie wprzód do niego przysiąść, czyli do połowy onegoż, dopokądby Urodz: Blank w pretensyi swojej zaspokojonym nie był.

A przez Tewela Żyda zakupione Produkta, do kogoż należały, jeżeli nie do Urodzonego Blank? Nie tylko iako Wspólnika Szlach: Buchnera, ale nadto, iako dającego na takowąż Produkt Summę Czerw: zł: 6,500?

Kiedy zaś tenże Tewel, miał pretensyą do Szlach: Buchnera, i Urodz: Blank, do tegoż Tewela, w Imieniu Buchnera, też Strony zatym, oraz Bank Pruski, końcem rozpoznania wzajemnych swych pretensyi, zapisują kompromis na dniu 10. Grudnia, Roku tegoż 1790. Którego Sądu Kompromissarskiego Dekretem, gdy tak Urodz: Blank, iako i Bank Pruski, obowiązanemi zostali do zapłacenia Summy Czerw: zł: 1039. za pretensyę Tewela; Urodz: przeto Blank, nie mógł Prawa dopomnieć się o Andoss na Kontrakt Tewela? Kiedy wiedział, że ani Buchner, ani Bank Pruski, tey pretensyi nie zaspokoi, ale on Sam musi onęż zapłacić? A co większa, Sądzie Jaśnie Oświecony, że Andoss ten nie był wcale potrzebny; bo Konwencya pod dniem 9. Marca nastąpiona była generalnym Andossiem dziesięciu Kontraktów, a między niemi i Tewela, dla Urodzonego Blank.

Nie przeto

Nie przeto obwiniać nie może Urodz: Blanka, że dochodził swoiey własności, bo jeżeli tey nawet dosłąpił tedy z trudnością, i za iey opłaceniem niemal dwójnym zawsze. Y tak chociaż odebrał od Tewela pozostałe Produkta, na rzecz onegoż, oraz Banku Pruskiego, Dekretem powyższym Kompromissarskim przysądzone, tedy z mocy Dekretu tegoż Kompromissarskiego, Summę Czerw: zł: 1,039. Złotych 8. Tewelowi za pretensye do tychże Produktow miane, iak się już rzekło, zapłacić musiał. Ządajże to Urodz: Blank Andoffu, na Kontrakt Urodz: Jerowskiego, w czymby mógł być winionym? Wszak z tych Listow tenże Urodz: Jerowski nie potrafi, Urodz: Blanka przekonać o tym!

Jeżeli zaś żalił się na Urodz: Jerowskiego w tych Listach, tedy słuszną miał tego przyczynę. Bo widział tegoż Urodz: Jerowskiego, ubiegającego się do tego funduszu, i po tę satysfakcyą, z którego i do której Urodz: Blank, z żadnego źródła nie widział się być obowiązany.

Wyręczyć wreszcie z pod założonych Aresztow, własność prawie swoią, sama mu rażdziła słusność, gdy te, niżeliby rozwiązane wyrokiem Sądowym zostały, przyniosłyby były znaczne pewno dla niego szkody!

Kiedy zaś Sądzie Jaśnie Oświecony, Urodz: Jerowski każde niemal słowo w Liście wyrażone, tak mocno rozważał, niech też teraz pozwoli przypomnieć sobie, od kogo on to długu sobie winnego, gdzie, kiedy i w jakim sposobie dochodził.

A jeżeli go Urodz: Blank z własnych onegoż przeświadczy czynności, że pretensyi swej zaraz z początku dochodził od tego, który go skrzywdził, więc też z tym mu akcyą wypada słuszną, a nie z tym, który się do tej krzywdy w niczym nie przykładał nigdy.

Y tak Sądzie Jaśnie Oświecony, po zawartych bez wszelkiej wiadomości i referencyi do Urodz: Blanka Kontraktach pomiędzy sobą, a Szlach: Buchnerem, po odebraniu od niego na takowe Kontrakty Summy Czerw: Zł: 1,000. de kogoż się udaie tenże Urodz: Jerowski, względem reszty należności? Oto iak wiadomo już Sądowi Jaśnie Oświeconemu, do Jaśnie Wielm: Protę Potockiego zproszbą, iżby ten podał onemuż sposobność, do odebrania reszuiącej Summy Czerw: Złotych 5,000. przez samego Szlach: Buchnera winney, i przez niegoż zapłacić mianey.

Jaśnie Wielm: więc Potocki, z rekwizycyi Urodz: Jerowskiego, pisze do Kolensa do Elbląga, z tym zaleceniem, iżby Summę Czerw: Zł: 2,500. od Buchnera odebrał, a na drugą Summę Czerw: Zł: 2,500. Asygnacyą, na Imię którego z Bankierow Warszawskich, na ręce onegoż do Warszawy nadeśłał. Dzieie się to wszystko Sądzie Jaśnie Oświecony, na dniu 1. Miesiąca Kwietnia, Roku 1790. Jak o tym Listy świadczą Kolensa.

A na dniu 16. Miesiąca i Roku tychże, coż też Kolens Sądzie Jaśnie Oświecony, Jaśnie Wielm: Potockiemu odpisuje. Oto: iż Asygnacyą od Czerw: Złot: 4,354. i ćwierć, na dniu tymże 16. Buchner akceptował uśnie. Daley, że wspomniony Kolens żądał na piśmie Akceptacyi od tegoż Buchnera, ale mu to odmówił; mówiąc: iż on ma w ręku swych Kontrakty, a skoro tylko Zboże iego przyjdzie, iżby mu dać znać, a tak kwestyonowaną zapłaci sam Summę. Gdy się zaś Szlach: Kolens doprasza od J. W. Potockiego rezolucyi, coby czynić miał, gdyby Asygnacya akceptowaną nie była, a Pszenica Buchnerowi wydana została, już na dniu 21. Maja, odbiera wspomniony Jaśnie Wielmożny Potocki od tegoż Kolensa wiadomość; iż Buchner wcale przeciwnie w dawniejszych postępie oświadczeniach, gdy się Asygnacyi rzeka, przez Kommissanta wydanej swego. Zkądże tenże Kolens widział się być przymuszonym zażkarzyć Buchnera, i areszt na pszenicy Urodz: Jerowskiego już na Szpichrze leżącej, założyć dla zabezpieczenia przynajmniej pieniędzy.

Te trzy Sądzie Jaśnie Oświecony wraz zebrane Listy nie okazują widocznie, kto to Urodz: Jerowskiego był dłużnikiem? U kogo on należności swej i przez kogo winney dochodził? i że w iey nie odebraniu sam sobie winien; po co pszenicę do rąk Buchnera oddawał, zupełney za nią satysfakcyi nie odebrawszy; po co wreszcie nie strzegł, do kogo ta i na czyi użytek obroconą zostawanie.

Słusznaby miał, iako skrzywdzony do Urodz: Blanka pretensyą, gdyby mógł go z dowodow przekonać, że, albo taż pszenica za wolą i zezwoleniem onegoż zakupioną została, albo że na najmniejszy iego użytek obroconą była. Inaczej Sądzie Jaśnie Oświecony, dla samych prezumpcyi i podobieństw szczególnie nikt nie może, nie tylko Urodz: Blank być Urodz: Jerowskiemu za to w odpowiedzi, że go trzecia skrzywdziła osoba.

Jeżeliby zaś mógł jeszcze tenże Urodzony Jerowski to wznowiać żądanie, tak widocznie z dowodow odparte, iż Urodz: Blank winien mu tę satysfakcyą, ztąd czynić; iż do wspólki pszenicy onegoż z Buchnerem należał; tedy pomimo wyraźnych już przywiedzionych w tej mierze przekonań, iest jeszcze i z tej korespondencyi osoby już onegoż samey dotyczącej się, widoczny na niego dowod.

Gdyby bowiem Urodz: Blank do pszenicy takowej miał być wpływ najmniejszy, tedy Jaśnie Wielmożny Potocki zalecając Kolensowi prześłać Asygnacyą Buchnerowską, na resztuiącą za tę pszenicę Summę na Imię którego z Bankierow Warszawskich, nie miałby być potrzeby trudności tę wznowiać dla Buchnera, bo ten wiedząc, że Urodz: Blank ma w tej pszenicy współkę, byłby niewątpli-

niewątpliwie zlecił onemuż, nie tylko Czerw: Zł: 2,500. ale połowę wartości teyże pszenicy opłacić, jako Wspólnikowi. Kiedy przecież Szlach: Buchner tego nie uczynił; więc dowodu mocniejszego nad ten nie potrzeba, że Szlach: Buchner sam na swoy własny użytek też pszenicę zakontraktował.

Czemu to Sądzie Jaśnie Oświecony, dzieścić osob w konwencyi owey pod dniem 9tym Miesiąca Marca wyrażonych, nie skarżą się, nie żalą, ani też pozywają Urodz: Blanka o satysfakcyo, Bo Urodz: Blank wiedząc, iż do zawartych z niemi Kontraktow ma współkę, przekonany także będąc, iż Szlach: Buchnerowi przyrzekł na takową współkę Czerw: Zł: 6,500. dopożyczyć, czynił więc sam nadmienionym osobom satysfakcyą, nie czekając zlecenia, lub asygnacyi Szlach: Buchnera. Jak o tym zaświadczaia Listy o płaconych na też Produkta, przez Urodz: Blanka pieniądzech wspominające; ale nie na Pszenicę Urodz: Jerowskiego.

Kiedy zatym Urodz: Blank, Sądzie Jaśnie Oświecony, wszelkie wątpliwości Urodz: Jerowskiego, względem owey Korrespondencyi na Terminie Zjazdu wniesione, załatwiwszy, a oprócz Listow pod wątpliwość poddanych, do sztuk przeszło półtora sta, tak przez Szlach: Buchnera, iako też przez siebie samego, do tegoż i do Szlach: Fizembeka, oraz innych osob pisanych, i przez samego Urodz: Jerowskiego w niezym na stronę swoją już nie naciąganych, złożywszy; okazałszy daley Kontrakty, negocyacyą onegoż z kim, o co, i kiedy zaślą, zupełnie okazujące; niemniej Dekreta, Opisy, i Umowy, do Sądu Zjazdowego oddawszy; z tych licznych dowodow, spodziewał się niezawodnie, że nie tylko Sąd Zjazdowy o niewinnym sobie do Sprawy tey pociągnięciu przekona, ale nadto, iż Urodzony Jerowski żadney z żądanych przez siebie korrespondencyi, względem współki o Pszenicę swoją na tymże Urodz: Blanku konwikcyi, ani dowodu najsilniejszego nie znalazłszy, w akcyi swoiey upadnie, i za tę wyrokiem Sądu Zjazdowego ukaranym zostanie.

Tenże Sąd Zjazdowy, Burgrabski, Grodzki Warszawski, początkowo tę Sprawę do nakazanej komportacyi wspólnie z Sądem Komorniczym, Ziemskim Gostyńskim, a daley, sam już onęz tylko sądzący, pominąłszy Prawo, które mowi: *Iz Actore non probante reus absolvitur*, zapomniawszy, daley o powtórny Dokumenta za nayspierwszy rodzaj probacyi stanowiącym, bez żądania Urodz: Blanka, bez wszelkiej nawet wzmianki Urodz: Jerowskiego, sam wreszcie przekonany o legalności złożonych dowodow nakazuje Inkwizycyą, nie ubliżając nic tymże, iakoby dowodom na to, czego też Dokumenta tak widocznie, iasnie i dokładnie dowodziły, to jest: iż Urodzony Blank miał z Buchnerem negocyacye handlowe, ale nigdy o Urodzonego Jerowskiego Pszenicę.

Od tey Sądzie Jaśnie Oświecony sentencyi, nie tylko Urodz: Blank, ale nawet sam Urodz: Jerowski przekonany o niewinnym tegoż Urodz: Blanka do Sprawy tey zainwolwowaniu, a pragnący onęz zakończyć bez wskazanej na siebie przynajmniej kary; zakładaia do Sądu Jaśnie Oświeconego appellacyą. Niechcą obiedwie Strony inkwizycyi, żadaia rozśądzenia Sprawy z dowodow iasných, ale dla niedopuszczoney Appellacyi, ulegać muszą poniewolnie nakazom takowego Sądu.

Co więc Sądzie Jaśnie Oświecony, takowa Inkwizycya znaczyć może, która względem Dokumentow tak, iak naprzeciw iasney prawdzie i o rzecz między dwoma zaślą, a trzeciemu do niey nie wchodzącemu, wcale niewiadomą, jest nakazaną: Która nakoniec z Swiadkow w czynność zadną ze Stronami, nie wchodzących, a ztąd inaczej rozumiejących, a inaczej mówiących, jest wywiedziona, co mówię takowego rodzaju Inkwizycya znaczyć może? Oto Sądzie Jaśnie Oświecony, iedyną w Sprawie inwolucyą.

Aże też tak stało się i w Sprawie terażniejszyey, należy koniecznie okazać w Sądzie Jaśnie Oświeconym.

Nie może zaś Urodz: Jerowski ślusznych tegoż Urodz: Blanka tym odpierać allegacyi; że tenże Urodz: Blank excepcyi żadney przeciwko Swiadkom nie czynił; bo nie będzie on też ich depozycyi, czyli raczey owego iednego Swiadka (o którym Sąd Zjazdowy wspomina, a który to mógł zeznania swoje przeciwko iasnym dawać dowodom) ztąd naganiać, żeby złego, lub nagannego bydz mieli życia, ale mówić ma Prawo przeciwko takowemu Swiadka wyznaniu, które dla niewiadomości interessu, i dla podobieństwa szczególnie w myśli onegoż urozonego, zeznane było na przeciw iasnym dowodom, a ztąd oczywistej prawdzie.

Małyż jest dowod Sądzie Jaśnie Oświecony zarzutu tego; gdy o depozycyi owego Swiadka, Sąd Zjazdowy w Edukcie Inkwizycyi, tak zaraz na początku mówi = „Iż Szlach: Paweł Buchner ziechawszy się na Kontraktach Dubieńskich w Roku 1790. z Urodz: Blankiem, tam z sobą współkę ogólną Handlu tego rocznego Produktami Polskimi umowieć mieli, a po-
wróciwszy z Dubna do Warszawy, w moc powyższej umowy Kontrakt ogólną współkę Handlu Produktami Polskimi, tak w Dubnie, iako i w Warszawie zakontraktowanemi, i przy nim
„Tabelle

„Tabelle wskazującą wielość pieniędzy, przez obiedwie Strony na tenże Handel wyłożonych,
 „każde z nich na dwa Exemplarze, został pisaný, i z tych obydwóch dowodów Urodz: Blank
 „po iednym Exemplarzu przy sobie zostawił. Pod ten tedy Kontrakt i w ową awansowanych
 „pieniędzy Tabelę, że Pszenica od Urodz: Jerowskiego, przez samego Szlach: Buchnera zakon-
 „traktowana, wchodziła. — „

Depozyeya ta iednego, czyli więcey Świadkow, bo o tym naylepiey Sąd Jaśnie Oświe-
 cony przeświadczoneym zostanie, czytając Inkwizycyą, nie jest w wielu czynnościach Urodz: Blanka
 z Szlach: Buchnerem mianych przeciwną; lecz doskonale tych czynności niewiadomą wcale.

Jakoż, Sądzie Jaśnie Oświecony, że Ur. Blank ułożył współkę z Buchnerem w Du-
 bnie, to sam w początkowej sprawie przyznawał, i teraz nawet przyznaje, lecz ułożył współ-
 kę nie ogólną, ale szczególną tylko, to jest: na dziesięć kontraktów.

Daley, że kontrakt w Warszawie spisali i Tabelle Strony między sobą ułożył, prawda
 Sądzie Jaśnie Oświecony, spisał kontrakt ale nie inny, tylko ten, który na dniu 9 Marca nastą-
 pił. Ten zaś kontrakt czyli umowa, nie była na dwie ręce przepisana, lecz natymże dniu Uro-
 dzony Blank, wydał Rewers na rzecz Buchnera, na odebranie od niego kontraktów w zastaw
 Summy Czerw. Zł. 6,500 onemuż pożyczoney, oczym świadek doskonały niemający wiadomo-
 ści, imaginował u siebie, iż owa umowa czyli kontrakt miał na dwie ręce być napisany. Ta-
 bella także awansowane na dziesięć kontraktów, pieniądze wskazująca ieszcze przed nakazaną In-
 kwizycyą spisaną była. Lecz tak w tej Tabelli iako też w owej umowie czyli kontrakcie, ża-
 dney wzmianki o Pszenicy Ur. Jerowskiego nie było i nie ma.

Stając tu teraz Sądzie Jaśnie Oświecony należy, a nad tak grubą niewiadomością świad-
 ków czyli iednego zastanowić się wypada. Wszak ta Inkwizycya nic niewspomina, iżby umo-
 wa pod dniem 9 Marca nastąpiona, miała być w późniejszym czasie dla dogodności interesu,
 odmieniona tak, iak Ur. Jerowski przed Inkwizycyą twierdził, i owszem też Inkwizycya nadmie-
 nia o niej, w Warszawie udzielaney. W tej zaś umowie, kiedy Pszenicy Urodz. Jerowskiego,
 wyrażoney nie ma, więc coż Sądzie Jaśnie Oświecony zeznanie owe świadka znaczyć prze-
 ciwko wyraźnemu dokumentowi może, który nieznając nic iak widać, tego interesu wyznać
 miał, iż pod tę umowę i Pszenica Ur. Jerowskiego weszła, a przecież o tej żadnego tam nie
 ma wyrazu.

Słyszał zatem, coś świadek, że się między Ur. Blankiem a Buchnerem stało, ale co
 o tym zupełney wcale nie miał wiadomości.

Kto to bowiem mógł wiedzieć ten interes dobrze, i Ośnowę założył umowy. Oto
 Sądzie Jaśnie Oświecony, ten świadek któryby się na niej pisał, iako przytomny, w takowym
 albowiem przypadku musiałby ją albo koniecznie czytać, albo też czytając słyszeć, iżby rzetel-
 ne w czasie potrzebnym mógł dać prawdziwe świadectwo.

Już przeto iedno sprzecznióstwo, i zupełna niewiadomość świadka. Lecz daley wię-
 cej ich ieszcze widzieć będzie mógł Sąd Jaśnie Oświecony, gdy Sąd Zjazdowy tak ie wypie-
 nie. =

„Ze Szlachetny Buchner w drodze będąc z Warszawy do Elbląga, pisał do Szla-
 „chetnego Krahnasa, Kommissanta do Warszawy, ażeby więcey Pszenicy jeżeli może zakon-
 „traktował, i na to pieniędzy ile potrzeba wymagać będzie, od Ur. Blanka wziął. Albowiem
 „umowa stała, iż Buchner miał starać się i kontraktować produkta, a Ur. Blank pieniędzy
 „dostarczać, że Szlachetny na koniec Krahnasa, po odebraney takowej dyspozycyi, powtórną
 „partyą Pszenicy korcy 2000 u Ur. Jerowskiego zakontraktował; a na zadatek iey Ur. Blank
 „Czerw. Zł. 500 dał. Gdy zaś obiedwie te partye Pszenicy Jerowskiego tu pod Pragę na stat-
 „ki były wysłane, Ur. Blank pieniędzy na Expensy podrózne postarczył.

Niewidocznyż powtorney, a więkzey niewiadomości ślad i dowód drugi? kiedy Ur.
 Blank złożywszy nietylko wszelkie listy, od Szlachetnego Buchnera do siebie, ale i przez siebie
 z książki Kopii Buch zwaney, wyciągnięte listy, za poprzedzającą przyległą; listu przecież
 przez Szlachetnego Buchnera do Krahnasa z drogi, iakoby pisanego, nie ma i nie było nigdy.

Jeżeli Sądzie Jaśnie Oświecony Krahnas, z informacyi tego listu, miał od Ur. Jero-
 wskiego zakupować pszenicę, tedy Ur. Jerowski, sprzedając onę Człowiekowi nieznanemu, Czło-
 wiekowi, pieniędzy onemuż nieplacemu, musiałby się koniecznie zapytać Krahnasa od kogo ma
 moc zakupu teyże Pszenicy, i na czyi rachunek? a jeżeli z powodu tego listu Krahnas znalazł
 dopiero u Ur. Jerowskiego kredyt, ząd: iż Ur. Blank miał dać pieniędzy; tedy tenże Ur. Jero-
 wski musiał list takowi widzieć, widząc czytać, a czytając tenże zachować przy sobie. Czemuż
 przeto takowego listu nie komportuje w Sądzie Jaśnie Oświeconym.

U Urodzonego także Blanka, byłże też tenże Ur. Jerowski, kiedy ten pomyślny od Buchnera list odebrał? wszak tego mówić nie może, bo go Ur. Blank nigdy u siebie nie widział. To teraz Sądzie Jaśnie Oświecony, chce tenże Ur. Jerowski, iżby mu Ur. Blank płacił należytość przez Buchnera winną, a w ten czas, kiedy Ur. Blank podług mniemanego owego listu, miał mu dawać pieniądze, niechciał go odwiedzić nawet.

Musiał to zatym świadek S. J. O. takowe sprzeczności zeznający, widzieć chyba ow list zapieczętowany, ale go nie czytać. Bobby pewno lepiej był wyświadczyć prawdę.

Wszystko to tak musi być z tą prawdą zgodne, iak to; Iż Krahnas 2000 korey Pszenicy od Ur. Jerowskiego zakupił, i na zadatek iey Czerw. Zł. 500 od Ur. Blanka odebrane zaliczył; Gdy tym czasem list J. W. Potockiego do Kolenka pisany o tym wszystkim, inaczej mówi. Który list chociaż kilkakrotnie już był wspominany, niezawadzi przecież niektóre onegoż tu powtorzyć wyrazy. Pisze zatym wspomniany J. W. Potocki, tak do Kolenka: = Zasy-
„ lam W Mość Panu tu dwa inkludowane, między Panem Jerowskim a Panem Pawłem Buchne-
„ rem tamteyszym uczynione kontrakty; każdy na 2000 korey Pszenicy, a razem 4000 korcy,
„ które wynoszą Czerw. Zł. 6000, i na które Pan Buchner tu Czerw. Zł. 1000 zapłacił i t. d.

Już się też przecież kończy, Sądzie Jaśnie Oświecony, Edukt tych sprzecznych Inkwi-
zycyi. W którego końcu tak Sąd Ziazdowy mówi. =

„ Jak zaś świadczy iednego świadka zeznanie, ta Pszenica od Ur. Jerowskiego kupio-
„ na, gdy do Elbląga spłynęła, w książkę wspólnego handlu Buchnerowskiego, z Ur. Blankiem
„ w pisaną została, to jest: połowa na Rachunek Ur. Blanka, a druga połowa na Buchnera. Ze
„ po powrocie z Warszawy do Elbląga Buchnera, obiedwie strony względem wspólnego han-
„ dlu, i Pszenicy Ur. Jerowskiego, wzajemnie korespondowały. =

Otoż i jest Sądzie Jaśnie Oświecony, ów świadek, który to tak rzeczy niedobrze roz-
ważał. Tym bardziey, kiedy złożone będą w Sądzie Jaśnie Oświeconym, Zaświadczenia Auten-
tyczne. przez Prokuratorów Masy Buchnerowskiej wydane na to: iako ci, po ściślym ksiąg Buch-
nera przejrzeniu żadnego śladu nieznalezli, iżby Pszenica przez tegoż Buchnera od Urodzonego
Jerowskiego zakupiona, miała mieć iakikółwiek związek z ową Pszenicą od Krahnaśa zakupio-
ną, i z innemi produktami, dzieściami kontraktami obiegtemi. Y że na koniec ta Pszenica Ur. Je-
rowskiego na Szpichrze Buchnera własnym, złożoną została. = Które świadectwa i list przez
Kolenka do J. W. Potockiego pisany, wyraźnie potwierdza, gdy mówi: = „ Iż pszenica Urod.
„ Jerowskiego na szpichrze u Szlachetnego Buchnera leży, „ a w wspólną księgę handlową miała
by być w pisaną?

Gdyby też zaś Sądzie Jaśnie Oświecony, i tak w samey istocie było, byłaby iaka ztąd
Ur. Blanka wina? żeby Go Buchner w Warszawie mieszkającego, nie słusznie w Elblągu chciał
debitować, dla tego żeby się on tym dowiedzieć nie mógł tak prędko.

Co się przecież pomimo nawet Zaświadczeń złożyć mianych, i przywiedzionych oko-
liczności dzieć nie mogło. Gdyż Szlachetny Buchner, gdyby był uznawał Ur. Blanka, za współ-
nika w tej Pszenicy, tedy gdzież lepiej, jeżeli nie przy zapadających po między nim a Urodz.
Jerowskim troistych w Sądach Pruskich Dekretach, byłby był iakikółwiek o tym uczynił
kontrowersyą, a przecież tam o tym żadney nie masz wzmianki.

Ze korespondować tak Ur. Blank iako i Buchner, względem tej Pszenicy mieli. Gdzież
Sądzie Jaśnie Oświecony takowa korespondencya? wszak Ur. Blank, iakową tylko miał tę zu-
pełnie za poprzedzającą Przyśięgą na terminie zjazdu złożył i okazał. Znayduie się w tej
korespondencyi najmniejsza o tej świadka Depozycyi wzmianka? nie masz bynajmniej!

Jest to, Sądzie Jaśnie Oświecony dalszy dowód niewiedomości zupełney świadka i do-
myślu onegoż znak widoczny. = Iż ten odnosząc moje listy od Buchnera na pocztę, a nie
wiedząc, co się w nich znayduie, mógł ztąd wystawić sobie, iż Ur. Blank jest Buchnera współ-
nikiem do wszystkich produktów. Niemowi tego Sądzie Jaśnie Oświecony płonnie, Ur. Blank,
bo to ten świadek pewno tak zeznaie który mając kiedyś w usługach Buchnera zostawać, języka
Polskiego nawet nieumiejący z Imienia Szadebrott, rzeczy te wszystkie tak opacznie poymować
musiał, a ztąd też i zeznania opaczne czynić.

Niech to zaś Sądzie Jaśnie Oświecony żadnego nie czyni zastrasżenia w Sądzie Ja-
śnie Oświeconym, że ten Szadebrott pisał się na kontrakcie pomiędzy Szlachetnym Buchnerem
a Szlachetnym Krahnaśem o owe 70 Łasztów Pszenicy zawartym; bo kontrakt ten, w Roku 1789
zafszedł, a Ur. Blank do spółki dzieściami kontraktów, dopiero w Roku 1790 z Szlachetnym
Buchnerem

Buchnerem przysłał. Mogłby przeto ten Szadebrott świadczyć względem kontraktu owego, gdyby nawet świadectwo jego jako świadka iednego tylko mogło stanowić podług Prawa mowiącego = *Iz Testis unus, est nullus* = ale dokładney w tej Sprawie niemógł mieć wiadomości, gdy się na konwencyi pod dniem 9 Marca zaślezy nie pisał, i gdy żaden, a żaden list nawet niewspomina, iżby ten do czynności terażniejszych kiedykolwiek wpływał.

Wreszcie Sądzie Jaśnie Oświecony, co do mniemaney owej o Ur. Jerowskiego Pszenicy korespondencyi, Ur. Blank składa listy swoje oryginalne do Szlachetnego Buchnera z Warszawy pisane, takowych listów jeżeli mógł dostać od Prokuratorów Masy Buchnerowskiej, za cożby Ur. Jerowski nie miał także dostać z teyże Masy listów, przez tegoż Ur. Blanka do Buchnera pisanych względem Pszenicy swoiey. Znak to jest, że ich tam nigdy nie było, kiedy ich dostać nie mógł.

Po zakończonym wyszczególnieniu Eduktu Inkwizycyi przez Sąd Zjazdowy, tenże Sąd Zjazdowy, lubo złożoną z strony Ur. Blanka korespondencyą, za tak słabą do odparcia pretensyi Ur. Jerowskiego w początku uznawał; Iz Inkwizycyą przeciwko Dokumentom wyznaczył, w końcu przecież Dzieła swego chwytając się teyże korespondencyi, różne z niej a następujące czyni Ratiocynacye. —

„ Ze Urodzony Blank, lubo na kontrakcie Ur. Jerowskiego nie pisał się, lubo te kontrakty w umowie pod Dniem 9 Marca zaślezy, nie są wzmiankowane, że iednak tenże Ur. Blank dwa tylko na produkta zawarł kontrakty a Buchner oprócz dwóch z Jerowskim, ieszcze dzieścię z innemi osobami pozawierał, i zawarte z Xiężną Jeymościa Woiewodzcową Mściławką, oraz z Jaśnie Wielmożnym Mierzeiewskim kontrakty w umowie owej, nie są umieszczone, przecież i produkt z Wielmożnym Wydzgą zakontraktowany, i nieumieszczony, wszedł w obrachunek późniey w tym handlu uczyniony. Nad to, że Ur. Blank kontrakty z Xiężną Jeymościa i Jaśnie Wielm. Mierzeiewskim zawarł, w Sądzie swym pokłada.

„ A co do Pszenicy Ur. Jerowskiego powtórzywszy, tenże Sąd Zjazdowy Inkwizycyą ową, że Ur. Blank po zawartym współnictwa kontrakcie, Szlachetnego Krahna i Gru. nona za Kommissantów miał ustanowić, że Krahnas za odebrany od Buchnera listem miał Pszenicę od Ur. Jerowskiego zakupić, a Ur. Blank na jey zadatek miał dać Czerw. Zł. 500. Daley, że listy pod Dniem 19 Marca, 11 Maja, 15 Czerwca, 2 Lipca, 3 Maja, 5 Września y 30 Grudnia Roku 1790, przez Szlachetnego Buchnera, oraz Ur. Blanka pisane, współkę oznaczać miały. Nadto że tenże Ur. Blank zaniósłszy przez Szlachetnego Dytrycha Manifest, po założonych ze strony Ur. Jerowskiego areztach na produktach u Żydów znajdujących się, też produkta wyporęczył, i wspomnionym Żydom dał na to Rewers, że na koniec Cessya przez Buchnera, na rzecz Banku Pruskiego zeznana, ściągac się miała do Towarów Zagranicznych a nie do produktów Polskich.

Z tych więc Argumentów i z korespondencyi wcale opacznie tłamaczoney, tenże Sąd Zjazdowy Ur. Blanka za istotnego współnika Buchnerowskiego uznał i do Oblikwidacyi Summ Ur. Jerowskiemu przynależących się, chciał już przysłać, lecz go przecież założona ze strony tegoż Ur. Blanka do Sądu Jaśnie Oświeconego Appellacya, od tego wstrzymała.

Zkąd to Sądzie Jaśnie Oświecony na sam przód Sądowi Zjazdowemu wiadomo było, o jakimś późniejszym w tym handlu czynionym obrachunku, wiedzieć niemożna, bo złożona konwencya i spisana, przez Ur. Blanka względem wyłożonych na produkta pieniędzy, Tabella dzieścię tylko obeymuie w sobie kontraktów, a o Wielm. Wydzgę nic nie wspomina.

Lecz, gdyby też i pozwolić na moment, że Potaż Wielm. Wydzgi wszedł w obrachunek między stronami temi nastąpił, czyliż zatym wypadnie ztąd, i wypadła takowa konsekwencya, że Ur. Blank dla uczynionego o Potaż, Wielm. Wydzgi obrachunku do kontraktu z Xiężną Jeymościa i Jaśnie Wielm. Mierzeiewskim zawartego należeć musiał? Daretur, Sądzie Jaśnie Oświecony, iakażkolwiek Ratio, gdyby Sąd Zjazdowy przekonałby Ur. Blanką, że kontrakty przynajmniej z Xiężną Jeymościa i Jaśnie Wielm. Mierzeiewskim zawarte, w ten mniemany weszły obrachunek.

Lubo i w takowym przypadku, zastanowiłby się należało Sądowi Zjazdowemu, iż Buchner będąc istotnym Ur. Blanką dłużnikiem, mógłby mu na satysfakcyą długu swego, nie tylko Potaż Wielm. Wydzgi ale i inne oddać produkta przy czynionym z nimże porachunku.

Odpowiedzią zaś na komportowane też kontrakty na terminie Zjazdu niezatrudnia, Ur. Blank Sądu Jaśnie Oświeconego; bo już powyżey dał na nie Explikacyę dowodną.

Wspolnictwo że miał mieć Urodzony Blank do Pszenicy Ur. Jerowskiego, ztąd iż całe staranie znać miał na Szlachetnego Buchnera względem produktów Polskich, to druga Sądu Zjazdowego, a prawdziwie z stanowienia godna konsekwencya. O warunkach Sądzie Jaśnie Oświecony

cony żadnych Ur. Ułank względem Pszenicy Ur. Jerowskiego iakoby podjętych, nieczym przekonany nie został, a za to miał być współnikiem, że się troskał o produkta Polskie?

Prawda jest Sądzie Jaśnie Oświecony, iż o produkta Polskie starunku dokładał, bo o tym świadczą korespondencye, ale o te, które dzieścić owych kontraktów składały.

Y to także jest nie zaprzeczona, że Szlach: Grunau był Kommissantem Urodz: Blanka; lecz do tychże Produktów, które powyższemi Kontraktami objęte były, i które nie na Pradze, lecz pod Zawichostem zostawały. A Krahnas, Sądzie Jaśnie Oświecony, iakunże to był Urodz: Blanka Kommissantem? oto takim, iż Kontraktem w Roku ielżce 1789. zawartym, obowiązał się 70. Łasztów Pszenicy do Elbląga w Maju dostawić; którey pszenicy i Urodz: Blank stał się następnie Wspólnikiem.

Swiadek przeto składu interessu tego, dokładnie a wcale podobno nie nie znający, mógł z łatwością mieć tegoż Krahna za Kommissanta Urodz. Blanka ogólnego; jeżeli kiedy flyszał, lub widział onegoż, iakowe zlecenia od Urodz: Blanka odbierającego. Które jednak rozkazy ścigały się zawsze do 70. Łasztów pszenicy, ale nie do Urodz: Jerowskiego.

Y tać to być może, Sądzie Jaśnie Oświecony, sama przyczyna; iż Swiadek widzący, w którym czasie tegoż Krahna biorącego różne Summy od Urodz: Blanka na pszenicę swoją, (iak o tym i Kprrespondencya zaświadcza) niewiedzący zaś, na iakowy interes tenże Krahnas odbiera pieniądze, mógł z łatwością rozumieć, że to na pszenicę Urodz: Jerowskiego. Bo prawda ta objaśnia się owym Listem Jaśnie Wielmożnego Potockiego, który mówi = „Iż sam Buchner, Urodz: Jerowikiemu Summę Czerw: Zł: 1,000. dał na zadatek pszenicy onegoż. — „

Na Listy przez Sąd Ziazdowy przywiedzione, oraz na wyręzione u Żydów produkta, że Urodz. Blank dał już w Sądzie Jaśnie Oświeconym z siebie usprawiedliwienie; przeto nie powtarzając takowego usprawiedliwienia, donosi to tylko Sądowi Jaśnie Oświeconemu, że Manifest przez Szlach: Dytrycha w Imieniu onegoż zanieiony, nie tak jest uczyniony, iak Sąd Ziazdowy omylnie wnosi; iż ten Produkta u Żydów będące wyporęczył (lubo tego wyporęczenia nie zaprzecza Urodzony Blank w Sądzie Jaśnie Oświeconym, lecz, że takowy Manifest zaskarża tylko Areszta nieślusnie przez Urodz: Jerowskiego na tychże założone Produktach.

Zadziwiać zaś tegoż Sądu Ziazdowego nie powinno było to; iż Urodz: Blank półowe produktow na rzecz nawet Buchnera przypadającą, miał wyporęczyć; bo powinien był wspomnienny Sąd Ziazdowy znać, iż Urodz: Blank nie tylko na tey szczupłej części produktow, która się pod ów czas u Żydów znajdowała; ale nawet na całej zupełnie półowie miał w takowym sposobie Summę Czerw: Złotych 6,500. hypotekowaną, o iakowym się już wyżej powiedziało.

Wznowiona nakoniec przez sam Sąd Ziazdowy wątpliwość, że Szlach: Buchner uczynić miał Cessyą pod dniem 14. Września, Roku 1790. na rzecz Banku Pruskiego, nie na Produkta Polskie, lecz na Towary tylko Zagraniczne, sama przez siebie załatwia się; gdy takowa Cessya w Elblągu zeznana nie mogła inaczej Produkta w Polsce będące nazwać, iak Towarami, lub Produktami Zagranicznymi względem Elbląga.

A List także przez tenże Bank Pruski do Urodz: Blanka, pod dniem 2. Miesiąca Września, Roku 1790. pisany, i w Aktach publicznych oblatowany, rzecz tę załatwia zupełnie; gdy mówi: „Z przyłączonego tu Listu wyczytasz WMPan, iż Jmć Pan Buchner swoją część z kontraktowanych z Wac Panem Produktow tutejszemu Bankowi Królewskiemu uśląpił, i do tego należące Dokumenta, a zatym i Rewers WMPana na oddane mu Kontrakty, oraz wyliczone przez Jmć Pana Buchnera Czerw: Zł: 6,500. temuż-że Bankowi oddał; który to pomieniony Bank obowiązuje się i zapewnia W Pana, iż iak tylko co z pozostałej reszty Produktow Pana Buchnera nadejdzie, natychmiast zaspokoić wraz z Expensami, i t. d. „

Daley, co też ten List mówi względem tych Produktow wyręczonych — „Zaczynam uprasza pomieniony Bank, aby nikomu z tych Produktow nie nie wydać, tylko uznać mnie za prawdziwego Właściciela tychże Produktow; i upraszam także o przyślanie na piśmie zabezpieczenie, i. t. d. —

Więc, Sądzie Jaśnie Oświecony, pomimo, że Urodz: Blank miał zastrawę na takich Produktach, gdyby nawet był onęż Urodz: Jerowikiemu wydał, musiałby być w odpowiedzi za nie Bankowi Pruskiemu, gdy tenże Bank przez Cessyą publiczną wniesioną, uprzedził był Areszta przez Urodz: Jerowskiego założone.

Gdy zatym Sądzie Jaśnie Oświecony, Inkwizycya przez Sąd Ziazdowy, przeciwko dowodom iafno i dokładnie pretensyą Urodz: Jerowskiego nie legalną okazującym, niepotrzebnie wyznaczy

wyznaczy, na też dowody, iako pierwszą z przepisu Prawa, i dokładną stanowiącą probacją, przez żaden sposób niszczyc i nadwątląć nie powinna, i nie może; Urodz: więc Blank na fundamencie takowych dowodów, doprasza się w Sądzie Jaśnie Oświeconym, iżby Dekret Zjazdowy Burgrahstwa Grodzkiego Warszawskiego, przeciwko Prawu, sprawiedliwości i dowodom nie wątpliwym zapadły, podniesionym, a od Sprawy tej i impetycyi Urodz: Jerowskiego, wspomniony Urodz: Blank, na zawsze zabezpieczonym został.

Niżeli zaś tenże Urodz: Blank do okazania tego z dowodów, o czym nadmieniał w Sądzie Jaśnie Oświeconym przystąpi, winien ieszcze załatwić bardzo krótką okoliczność Banku Pruskiego, iuż się dotyczącą.

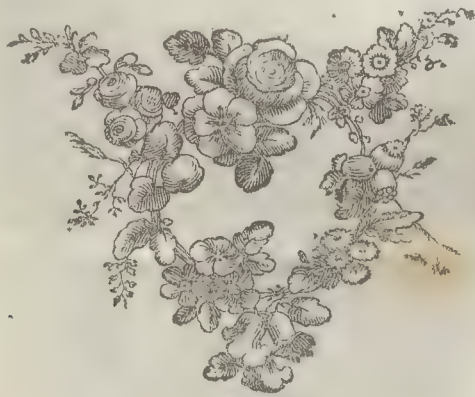
Z samego rzeczy składu i nadmienionych dowodów, wiadomo: iest Sądowi Jaśnie Oświeconemu dokładnie; że Urodzony Jerowski dochodząc długu sobie, przez Szlach: Buchnera winnego, zapozwał był początkowo do Sądu Jaśnie Oświeconego, tak Bank Pruski, Urodz: Blanka, iako i rozmaitych Szlach: Buchnera, Dłużników. Bank Pruski dopokąd był pierwszym tej Sprawy objektem, dopokąd też Urodz: Blank miał większą w słuźney swej obronie pomoc, bo był przez tenże Bank zawsze wspierany. Tym bardziey, kiedy Urodz: Jerowski zapatrywał się, tak na wspomniony Bank zawsze, iako i na *Jurisqueſtora* pszenicy swojej. Gdy zaś tenże Bank Pruski na Terminie Zjazdu od komparacyi odstąpił, Urodzony zatym Jerowski, iuż Urodz: Blanka nie tak miał w pamięci, iako tego, któryby mu, co był winien, lecz raczey, iako tego, który się iuż tylko jeden pozostał w pryncypalney Sprawie.

Dekret zaś także Zjazdowy, gdy zamyślił takowe onegoż, przez uznanie Urodzonego Blanka, za współnika Buchnerowskiego zupełnie pochwalił; przeto też Urodz: Jerowski takową wspartą nadzieję, iuż całą teraz akcyą swoją do samego tylko zwrócił Urodz: Blanka.

Wspomniony więc Urodz: Blank, zapobiegając widoczney swej krzywdzie, a ztąd Urodzonego Jerowskiego zapożywiając do Sądu Jaśnie Oświeconego zapozwał do attentowania tej Sprawy i Bank także Pruski.

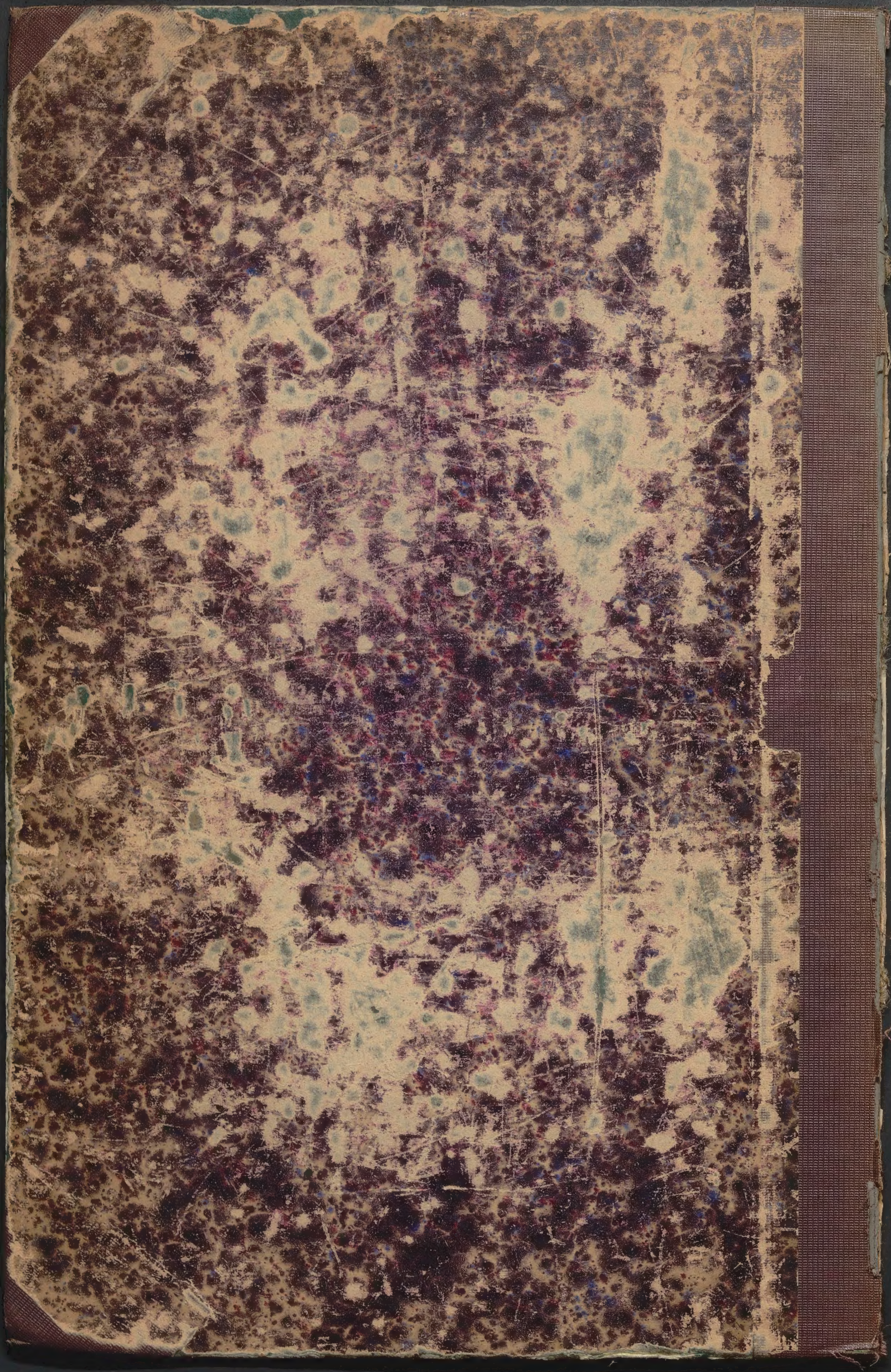
Gdy przeto, Sądzie Jaśnie Oświecony, tenże Bank Pruski nie tylko Produktów owych, podług osnowy dzieła mu Kontraktów Urodz: Blanka wspólnych, ale nadto wszelkiego majątku Buchnerowskiego, a ztąd i pszenicy Urodz: Jerowskiego sławczy się Właścicielem w pretenzyach, przez tegoż Urodz: Blanka z wiadomey Sądowi Jaśnie Oświeconemu, z Buchnerem mianey wspólki wypływających, onegoż zaspokoił; więc Sądzie Jaśnie Oświecony, Bank Pruski zna naleypley, czyli Urodz: Blankowi satysfakcyą takową czyniąc, czynił ją wraz i za pszenicę Urodz: Jerowskiego przynależącą się. W tym przeto Urodz: Jerowskiego przekonać powinien, to iawnym w Sądzie Jaśnie Oświeconym uczynić, bo o to też iest przez Urodzonego Blanka teraz powołany.

A gdy Urodzony Blank dowiódł iuż w Sądzie Jaśnie Oświeconym, że Wspólnikiem, co do Pszenicy Urodzonego Jerowskiego nie będąc, nie winien też onemuż długu za Buchnera płacić; Bank zaś Pruski, gdy także z przekonania swego potwierdzi w Sądzie Jaśnie Oświeconym, to, iż wspomniony Urodzony Blank, należitości Urodzonego Jerowskiego za Pszenicę onegoż nie zabrał; Sprawiedliwość zatym sama czyni temuż Urodzonemu Blankowi nadzieję, że ztąd tym pewniey wyrokiem Sądu Jaśnie Oświeconego, od Impetycyi Urodzonego Jerowskiego zabezpieczonym zostanie, im bardziey pragnie z dowodów, Sąd Jaśnie Oświecony, o tym wszystkim przekonać; do których też czytania iuż przystępuję. ==



Biblioteka Jagiellońska
sitr0027780





Procesa
według dawnego
prawa polskiego
i

Pladaty.

~~VIII~~
IX